

**MYSŁOWICE****IMIELIN****CHEŁM ŚLĄSKI**

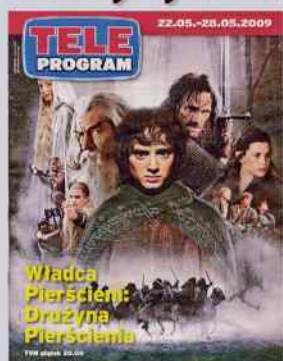
Co tydzień

Tygodnik Lokalny

21 – 27 maja 2009 roku • nr 20/911 rok XIX

cena 1,50 zł w tym 7% VAT • nr indeksu 355089 • nakład: 5.100 egz. Jaworzno + 4.100 egz. Mysłowice

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

**Z programem TV
na cały tydzień**

Brak w gazecie dodatku? Zapytaj sprzedawcę.

**Wygraj
z „Co tydzień”**

W tym tygodniu mamy dla naszych czytelników m.in. bilety do filharmonii i teatru.

czytaj na str. 10

**Obiecali że
posprzątają**

– My dbamy o porządek, kosimy trawniki, zamiatamy chodniki i ulicę, a oni bez skrępowań wylewają na asfalt brudy – skarży się rozgoryczony mieszkaniec dzielnicy Kosztowy.

czytaj na str. 3

**Powitamy
Pociąg
Papieski**

29 maja przez Mysłowice przejedzie Pociąg Papieski. Pociąg zatrzyma się w naszym mieście w ramach uroczystego przejazdu pielgrzymkowego Piekary Śląskie 2009.

czytaj na str. 3

**„Mysłowice
w strażackiej
służbie” – nowa
wystawa w CMP**

czytaj na str. 5

ISSN 1895-9199



9 771895 919005 >20

Historyczny pałacyk po latach znów stanie w dzielnicy Stare Miasto. Architekci odtworzyli go w najdrobniejszych detalach. Odbudowa ma kosztować 4,5 mln zł

Dworek ożywi zapomniany park

**Projekt jest w 90 procentach oparty na historycznym obiekcie** (autor: arch. Grzegorz Seweryn)**Zrównany przed laty z ziemią, XVIII wieczny dworek myśliwski ma szansę znów stać się ozdobą Parku Zamkowego. Inwestor – prywatna wyższa uczelnia z Katowic – chce stworzyć tu ośrodek szkoleniowo konferencyjny.**

W Parku Zamkowym na myśłowickiej starówce, w miejscu dawnego terenu dworskiego zachował się do dziś kompleks z XVIII-wiecznymi budynkami zameczku myśliwskiego z czasów, gdy Mysłowicami rządził piąty ordynat Felicjan Mieroszewski, polski generał. Jeden z budynków – Pałacyk Mieroszewskich, w którym przez lata siedzibę miał miejski żłobek, ze względu na zły stan techniczny, kilka lat temu został wyburzony. To wydarzenie zbulwersowało wtedy wielu mieszkańców dzielnicy. Dopiero dziś pojawia się, a właściwie po latach powraca, szansa na odbudowę obiektu.

Użytkownik wieczysty gruntu, na którym stał dworek, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych (Gallus) w Katowicach chce odtworzyć pałacyk i utworzyć w nim zamiejscowy, nowoczesny ośrodek dydaktyczno-kon-

ferencyjny. Projekt architektoniczny, przygotowany przez Grzegorza Seweryna z myśłowickiej pracowni Seweryn Projekt, jest w 90 procentach oparty na historycznym obiekcie. – Budynek został odtworzony na podstawie archiwalnej inwentaryzacji i zdjęć – wyjaśnia G. Seweryn. Jedyne różnice w stosunku do oryginału polegają na nieznacznym powiększeniu powierzchni użytkowej budynku i rodzaju pokrycia dachu. Architekci wprowadzili też drobną korektę w wyglądzie okien, odtworzony pałacyk będzie miał również dobudowany wiatrołap. Nad tym, aby kopia była jak najbliższa pierwowzorowi

czuwał wojewódzki konserwator zabytków.

Inwestor szacuje koszty odbudowy dworku na 4,5 mln zł., wystąpił już z wnioskiem o dofinansowanie projektu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. – Teraz czekamy na pozwolenie na budowę – mówi Seweryn.

Inwestor liczy na to, że wraz z wybudowaniem ośrodka miasto postara się o zagospodarowanie najbliższego otoczenia budynku. Odtworzenie dworku mogłoby stać się pierwszym krokiem do rewitalizacji całego Parku Zamkowego i przywrócenia mu dawnej świetności.

(AS, TOMASZ KUSIAK)

**Tak dworek wyglądał w czasach, kiedy siedzibę miał w nim żłobek** (zdj.: www.muzeummyslowc.pl)**IMIELIN****Wysyp
pijanych
rowerzystów**

W ubiegłym tygodniu w ręce policji wpadło kilku nietrzeźwych kierowców, głównie rowerzystów. Większość była pod wpływem alkoholu, jeden zanim wsiadł do auta zażył narkotyki.

czytaj na str. 8

CHEŁM ŚLĄSKI**Zgłoś się na
badania, to nic
nie kosztuje**

Już dziś mieszkanki Chełmu Śląskiego mogą się zarejestrować na bezpłatne badania mammograficzne, które w czerwcu odbędą się w Bieruniu.

czytaj na str. 9

MYSŁOWICE**Usprawiedli-
wiony bałagan**

Do czasu, aż na podwórku zapanuje porządek pozostali mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość. Albo zakasać rękawy i pomóc sąsiadowi, który na ochotnika i za darmo podjął się zadania, które przysłuży się całej wspólnotie.

czytaj na str. 2

**Błyskawiczny
awans z litości**

W ubiegłym tygodniu przed sosnowieckim sądem zeznawała sekretarz miasta, Ewelina Muzyk-Dzieża. Przez półtorej godziny opowiadała o relacjach łączących Marka Helbina i Grzegorza O. oraz swoich kontaktach ze Zbigniewem Augustynem.

czytaj na str. 2

**Z kamerami
ma być
bezpieczniej**

czytaj na str. 2

Do czasu, aż na podwórku zapanuje porządek pozostali mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość. Albo zakasać rękawy, i pomóc sąsiadowi, który na ochotnika i za darmo podjął się zadania, które przysłuży się całej wspólnocie

Usprawiedliwiony bałagan



Bałagan jest nie tylko nieestetyczny, ale i niebezpieczny. Na gruzie bawią się dzieci, sterta tarasuje wejście do ogródków

– Nasze podwórko to jeden śmietnik. Gruz, który leży na trawniku, tarasuje mi wejście do ogródka – poinformował nas mieszkaniec ul. Laryskiej. Bałagan, jak zapewniają jego „sprawcy” jest przejściowy i usprawiedliwiony.

Gruz, którym uścielony jest trawnik na podwórku przy ul. Laryskiej zdaniem naszego czytelnika pojawił się około trzech tygodni temu, kiedy jeden z mieszkańców zaczął rozbierać stojące tam tzw. chlewiki. – Kierownik ze spółki mieszkaniowej obiecywał mi trzy razy, że przyjedzie

tu i sprawdzi, co się dzieje, do dzisiaj go nie ma – mówi interwjujący mężczyzna. A bałagan, jak twierdzi, trzeba koniecznie usunąć, bo po pierwsze na gruzie bawią się dzieci, po drugie sterta tarasuje mu wejście do ogródka.

Kamienica przy ul. Laryskiej, przy którym znajduje się sterta gruzu po rozebranej komórce jest budynkiem wspólnoty mieszkaniowej, zarządzanej przez Spółkę Mieszkaniową przy KWK Mysłowice. Z prośbą o wyjaśnienia zwróciliśmy się do kierownika działu technicznego spółki, Leszka Grzegi. – Zarząd wspólnoty ustalił, że komórki stanowiły zagrożenie i trzeba je pilnie rozebrać – powiedział. Prace się przeciągają, a to dlatego, że rozbórka jest przeprowadzana nie przez fachową, wynajętą ekipę, a jednego mieszkańca, członka zarządu wspólnoty, który na ochotnika i za darmo podjął się tej pracy. Wszystko po to,

żeby zaoszczędzić na wspólnotowych wydatkach, bo wyburzenie chlewików to nie jedyna potrzeba w tym budynku. Najważniejszy jest remont dachu. – To koszt około 100 tys. zł – tłumaczy mężczyzna, który każdą wolną chwilę, po przyjeździe z pracy, poświęca na rozebranie komórek. – Jeden sąsiad obiecał, że mi pomoże, ale na obietnicach się skończyło.

Zarząd wspólnoty chciałby, żeby ścianki po komórkach wykorzystać jako osłonę śmietnika. W miejscu, gdzie teraz leży gruz mają powstać garaże. Do czasu, aż na podwórku zapanuje porządek pozostali mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość. Albo zakasać rękawy i pomóc sąsiadowi. – Gruz zostanie uprzątnięty, cegły poukładane – zapewnił po rozmowie z członkami zarządu L. Grzegą. Wejście do ogródka też ma zostać przywrócone.

(AS)

Po porannej kawie

Mysowicki haj lajf

Obserwuję proces Grzegorza O. w sosnowieckim sądzie od początku. Zeznania byłych czy obecnych urzędników potrafią rozbawić do łez. Czasem są obrazkiem obyczajowym, który pozwala nie tylko wątpić w profesjonalizm naszych przedstawicieli i rządzących miastem, ale przede wszystkim utwierdza mnie w przekonaniu, że Ratusz to swoiste miasto w mieście żyjące własnym rytmem. W tej małej społeczności urzędników odbija się jak w soczewce obraz całego społeczeństwa.

Pobierają się, rozwodzą, obrażają, zdradzają, rodzą dzieci, umierają, podkładają świnię. Słowem do wyboru, do koloru. Dostać się do tego kręgu nie jest łatwo, bo są niczym kasta, broniąc dostępu ludziom z zewnątrz.

Oto na ostatniej rozprawie zeznała w roli świadka Ewelina Dwojga-Nazwisk, pełniąca w urzędzie rolę sekretarza miasta. Z jej zeznań wynikało, że Marek Helbin, który wyjawiał

prokuraturze mechanizm w jaki napadł na siebie Grzegorz O. przed wyborami samorządowymi, jest człowiekiem niekompetentnym, rzec by można prymitywnym, a szefem sekretariatu prezydenta został mianowany z litości. Naprawdę nie miało znaczenia, że nominacja nastąpiła po napadzie i że, co sam przyznał, był jednym z jego uczestników. Prezydent po prostu ma dobre serce i chciał pomóc życiowemu rozbitekowi. Po takiej wypowiedzi pani Eweliny Dwojga-Nazwisk przestaje się dziwić, że w mieście jest taka bryndza, skoro na wysokim stanowisku w ratuszu Grzegorz O. mianuje z litości, a nie „z kompetencji”. Może więc wkrótce wyjdzie na Rynek, zagwiżdże i krzyknie – Kto chce być moim zastępcą, bo mam dziś dzień dobroci! Idąc dalej tym tropem wypada zadać pytanie jakie kompetencje ma Ewelina Dwojga-Nazwisk, by piastować stanowisko sekretarza gminy. Wyjaśnił to były prezydent i radny Zbigniew Augustyn na wcześniejszej rozprawie. Zeznał on, że na szkole-



niu radnych w górach w 2005 roku, Ewelina Dwojga-Nazwisk zaprosiła go do tańca. W trakcie podrygiwania wyszeptala mu do ucha, że wiedziała o napadzie na Grzegorza O. już na dwa dni przed napadem. Być może chciała się tylko pochwalić, że jest dobrze poinformowana. Ale mnie już przestała dziwić jej kariera u boku Grzegorza O. a także dobrze płatna synekura męża w MPWiK. Na sali sądowej Ewelina Dwojga-Nazwisk nazwała Zbigniewa Augustyna babiarzem, ale na pytanie sędziego jak wytłumaczyć fakt, że to ona poprosiła go do tańca nie potrafiła udzielić sensownej odpowiedzi.

Tak sobie myślę, że podczas tego procesu dowiem się jeszcze o wielu ciekawych sprawach związanych z kulisami władzy w Mysłowicach.

GRAZYNA HASKA

Zaufany współpracownik Grzegorza O., zaangażowany w przygotowanie spisku z napadem wg sekretarz miasta miał być dla prezydenta tylko człowiekiem „od noszenia teczek”

Błyskawiczny awans z litości

W ubiegłym tygodniu przed sosnowieckim sądem zeznała sekretarz miasta, Ewelina Muzyk-Dzieża. Przez półtorej godziny opowiadała o relacjach łączących Marka Helbina i Grzegorza O., oraz swoich kontaktach ze Zbigniewem Augustynem.

Marek Helbin, bliski współpracownik O. i – wg prokuratury – osoba, która uczestniczyła w przygotowaniu sfingowanego napadu – zdaniem E. Muzyk-Dzieży był dla Grzegorza O. tylko człowiekiem „od noszenia teczek”. Nawet po awansie na kierownika sekretariatu prezydenta jego ranga nie wzrosła. – Nie podejmował żadnych merytorycznych decyzji, nie miał swojego gabinetu – mówiła sekretarz miasta. – Miał problemy osobiste i finansowe, był człowiekiem niskich lotów, O. nie miał do niego zaufania – zeznała. Zapytana, jak wytłumaczy jego szybki awans, Ewelina Muzyk-Dzieża odpowiedziała, że prezydent miasta się nad nim zlitował.

Sekretarz podkreślała w swoich zeznaniach, że nie zna okoliczności wydarzeń z 2003 roku, kiedy to na ówczesnego kandydata na prezydenta, Grzegorza O., na schodach restauracji „Pod Ratuszem” miał napaść nieznany sprawca. Nawiązała również do zeznań Zbigniewa Augustyna, który w marcu wyjawiał przed sądem, że E. Muzyk-Dzieża pod koniec 2005 roku, podczas szkolenia w Zakopanym poprosiła go do tańca i wówczas wyznała, że o na-



Ewelina Muzyk-Dzieża

padzie wiedziała już dwa dni przed zajściem. – Nigdy nie rozmawiałam z Augustynem o zdarzeniu, nigdy nie zabiegałam o rozmowę z nim. To Augustyn był przewodnikiem kontaktów, ja nie odwzajemniałam jego zainteresowania. Nie pamiętam okoliczności tego tańca – mówiła.

Sąd odstąpił od przesłuchania żony jednego z oskarżonych, Krzysztofa G., ze względu na ich bliskie powiązania, zdecydował również, że nie przesłucha Piotra R., kierowcy Grzegorza O., który jest oskarżony o składanie fałszywych zeznań w sprawie wydarzeń z 2003 roku. Następną rozprawą dopiero po wakacjach.

(AS)

Z kamerami ma być bezpieczniej

24 kamery mają monitorować przez całą dobę najbardziej niebezpieczne miejsca w mieście. Na razie miasto ogłosiło przetarg na wykonanie dokumentacji technicznej i złożyło wstępny projekt o dofinansowanie przedsięwzięcia z funduszy unijnych. Pomysł na monitoring ma zostać zrealizowany do końca przyszłego roku.

Według założeń wstępnego projektu, złożonego w Urzędzie Marszałkowskim, Unia pokryłaby 70 proc. kosztów inwestycji, czyli ponad 1,2 mln zł. Resztę – około 40 tys. zł – wyłoży miasto. Ulice Mysłowic mają być monitorowane

przez 24 kamery – 12 stacjonarnych i 12 przenośnych. Punkty, w których zostałyby zainstalowane zostały wytypowane we współpracy z policją. – Są to miejsca najbardziej zagrożone wandalizmem. Między innymi ulice: Towarowa, Bytomska, Krakowska, skrzyżowanie Armii Krajowej i Mikołowskiej, przystanek autobusowy przy Oświęcimskiej, Plac Wolności, Rynek, kościółek na Piasku – wylicza Katarzyna Szymańska z Urzędu Miasta w Mysłowicach. Powstanie również centrum monitoringu wizyjnego, w którym pracownicy będą śledzić obraz z kamer.

(AS)

Głosuję, więc jestem

Dziś rozpoczyna się proces sądowy

...w sprawie zaważenia się hali targowej w Chorzowie. A ja zamiast na ławie oskarżonych siedzę sobie w domu, piję kawę i piszę felieton.

A przecież wtedy, kilka dni po katastrofie, gazeta „Fakt” napisała, że to ja zbudowałem tę halę i to ja mam na rękach krew tych 65 zabitych! Wzburzeni ludzie na przystankach wyrwali sobie gazetę z rąk i pokazywali mi palcami, gdy szedłem ulicą.

Po wielu tygodniach redaktorzy „Faktu” odpisali mi, że to ociekające krwią kłamstwo zapodała im urzędniczka myslowickiego magistratu. Przysłała Państwo, że takiego świństwa nawet Czerepach z Wilkowyj by

się nie powstydził, prawda? Tak więc i my mamy swojego Czerepacha, a może i kilku, tyle że w spódnicy. Było do celu, nawet po trupach. Powiem więcej, mam wrażenie, że twórcy filmu „Ranczo” byli wcześniej w Mysłowicach, by podpatrzeć metody i zobaczyć pierwowzór Czerepacha, i nie tylko jego. Czerepacha, który bez skrępowania pozbawia matki mleka (Lucy), oszukuje naiwnych i kłamstwami wykańcza ludzi, byleby wójt ocalał. Lec: „Nosila wilczyca razy kilka, i ją poniosła za chwilkę” – jak mawiali starożytni Rosjanie.

AUGUSTYN.ZBIG@WP.PL

Fachowcy usuwający awarie wodociągu zamiast wywieźć nieczystości, wylali je na asfalt

Obiecali, że posprzątają

– *My dbamy o porządek, kosimy trawniki, zamykamy chodniki i ulicę, a oni bez skrupów wylewają na asfalt brudy – skarży się rozgoryczony mieszkaniec dzielnicy Kosztowy.*

Problem dotyczy ul. Broniewskiego, gdzie w ostatnich dniach ekipa myśłowickiego oddziału RPWiK usuwała awarię wodociągową. – *Przyjeżdżają, rozkopują, a jak się dokopią do rury, to te brudną wodę razem z gliną wylewają na drogę. Ta maż zalega na jezdni, obiecują tylko, że posprzątają i na tym się kończy* – relacjonuje nasz czytelnik. Jego żal jest tym większy, że na tej cichej, osiedlowej uliczce, wszyscy mieszkańcy przywiązują dużą wagę do porządku i sami regularnie zamykają chodniki i ulicę.

We wtorek po południu asfalt na Broniewskiego na odcinku kilkunastu metrów faktycznie był pokryty żółtą warstwą gliny. O to, czy i kiedy ulica zostanie wyczyszczona próbowaliśmy zapytać kierownika myśłowickiego oddziału RPWiK. Przez dwa dni był nieuchwytny. Pracownicy odesłali



Dopiero po naszej interwencji RPWiK zobowiązał się posprzątać drogę

nas do rzecznika prasowego przedsiębiorstwa do Katowic. – *W czasie, kiedy usuwano awarię na Broniewskiego, samochód do wywożenia nieczystości był zepsuty. Faktycznie wylali wodę na jezdnię. Kierownik obiecał, że jutro podjadą i spluczą zabrudzenia* – obiecała w środę w imieniu kierownika wodociągów Agnieszka Jaszkaniec z RPWiK.

(AS)

Mysłowiccy stróże prawa mieli w ostatnich dniach pełne ręce roboty

Tydzień pod paragrafem

Mężczyzna wypadł z okna wieżowca, kobieta upozorowała oszustwo a nieznani sprawcy włamali się do punktu charytatywnego. To tylko niektóre, a zarazem najciekawsze wydarzenia odnotowane w minionym tygodniu przez myśłowicką policję.

Wypadek z ósmego piętra

15 maja około godziny 14.20 myśłowiccy policjanci przyjęli zgłoszenie, iż z wieżowca przy ulicy Mickiewicza wypadł mężczyzna. Okazał się nim 42-latek, który prawdopodobnie wyskoczył z ósmego piętra. Prokurator zarządził sekcję zwłok, a policjanci badają w tej chwili okoliczności zdarzenia, które pozwolą ustalić czy był to krok samobójczy, czy mężczyzna został przez kogoś wypchnięty.

Skłamała, bo bała się męża

Do KMP w Mysłowicach zgłosiła się kobieta twierdząc, iż została na-

padnięta przez dwóch nieznanych jej mężczyzn, którzy grożąc nożem odebrali jej wypłacone z bankomatu pieniądze. Po przesłuchaniu przez policję okazało się, że kobieta pożyczła pieniądze innej osobie a całą historię wymyśliła, żeby ukryć ten fakt przed mężem. Teraz grozi jej kara do dwóch lat pozbawienia wolności.

Okradli punkt charytatywny

Nieznani sprawcy włamali kratę w magazynie punktu charytatywnego w Mysłowicach i dostali się do wnętrza, skąd skradli trzy konwertorowe grzejniki elektryczne, czajnik bezprzewodowy, komplet garnków oraz obuwie. Straty to około 1500 zł na szkodę Dekanalnego Punktu Charytatywnego w Mysłowicach.

M.C.

0 godz. 14.34 złoty EN61 wjedzie na główny dworzec przy ul. Powstańców

Powitamy Pociąg Papieski

29 maja przez Mysłowice przejedzie Pociąg Papieski. Pociąg zatrzyma się w naszym mieście w ramach uroczystego przejazdu pielgrzymkowego Piekary Śląskie 2009.

Pomysł uruchomienia Pociągu Papieskiego zrodził się cztery lata temu podczas pielgrzymki polskich kolejarzy do sanktuarium w Łagiewnikach. Trasa pociągu, wyposażonego w multimedialne studio, w którym pasażerowie mogą oglądać m.in. filmy dotyczące pontyfikatu Papieża Polaka, rozpoczyna się w Krakowie, wiedzie przez Łagiewniki, Kalwarię Zebrzydowską i kończy się w Wadowicach – rodzinnym mieście papieża.

W ostatnich dniach maja, z inicjatywy Bieńskiego Fundacji Inicjatyw Gospodarczych pociąg po raz pierwszy wyruszy trasą z Krakowa do Piekary, zatrzymując się po drodze na kilkunastu stacjach, w tym również w Mysłowicach.

W piątek, 29 maja o godz. 14.00 pociąg zatrzyma się na pięć minut na stacji w Kosztowach. O 14.11 dojedzie do Brzezinki, by o godz. 14.16 odjechać do Brzeczkwic. O godz. 14.34 wjedzie na główny dworzec przy ul. Powstańców, gdzie zaplanowano 15-minutowy postój. Pociąg będzie witany przez delegacje myśłowickich szkół. Organizatorzy zachęcają wszystkich mieszkańców do przyścia na dworzec i udziału w uroczystościach powitalnych.

(AS)



Nowoczesny pociąg jest wyposażony w multimedialne studio umożliwiające oglądanie filmów o JP II

PRZEDSTAWICIELE MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI I REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SPOTKALI SIĘ W CZERWCU Z MIESZKAŃCAMI OSIEDLI TRANSPORTOWCÓW I ORZESZKOWEJ W BRZEZINIE. Zaproszono ich, by uzyskać konkretne odpowiedzi na pytania, dotyczące jakości świadczonych przez oba przedsiębiorstwa usług. Pytano o przyczyny częstych i uciążliwych braków wody oraz niskiego ciśnienia w kranach, oraz szanse na poprawę obecnej sytuacji. Więcej w następnym wydaniu „Ct”.

Pewna lokata

7,7%
nawet
oprocentowanie zmienne na okres 7 m-cy
100% polski kapitał



SKOK WESOŁA
www.skokwesola.pl

Imielin, ul. Imielińska 87, tel. 32/ 223 98 88,

Mysłowice, Aleja Spacerowa 2, tel. 32/ 223 81 45, ul. Gen. J. Ziętka 59a, tel. 32/ 223 01 25, ul. Grunwaldzka 20, tel. 32/ 318 32 64, ul. Kopalniana 5, tel. 32/ 318 23 83, ul. Okrzei 3, tel. 32/ 316 46 32,

Radni Daniel Jacent
i Piotr Oślizło
oraz myslowiczanie.pl

zapraszają na spotkanie
autorskie z Pawłem Zyzakiem
autorem książki
„Lech Wałęsa, idea i historia”

Spotkanie odbędzie się w salce parafialnej
w Kosztowach przy ul. Kubicy 5
w poniedziałek 25 maja br. o godz. 19.00.

INFORMATOR

MYSŁOWICE

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Starokościelna 2 tel. 997, 31 73 200, 31 73 266
Telefon zaufania tel. 0 800 120 226
Kierownik Rewiru Dzielnicowych tel. 317 32 65

STRAŻ POŻARNA

Państwowa Straż Pożarna, ul. Strażacka 7 tel. 998, 222 20 91, 316 00 30
Miejskie Centrum Ratownicze, ul. Strażacka 7 tel. 112, 316 00 40
Ochotnicza Straż Pożarna Dzieckowice, ul. Batalionów Chłopskich 45 tel. 225 93 27
Ochotnicza Straż Pożarna, ul. 27 Stycznia 11 tel. 222 26 54
Ochotnicza Straż Pożarna Kosztowy, ul. Kubicy 60 tel. 225 03 99

POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe, ul. Powstańców 9 tel. 999; 222 21 00
Pogotowie energetyczne, ul. Obrzeźna Północna 12 tel. 993, 222 28 55
Pogotowie gazowe, ul. Katowicka 71 tel. 992; 222 54 62, 256 97 09
Pogotowie wodno-kanalizacyjne, ul. Sułkowskiego 3a tel. 222 36 24

URZĘDY

Urząd Miasta, ul. Powstańców 1 tel. 31 71 100, 222 60 51
Urząd Skarbowy, ul. Mickiewicza 4 tel. 317 23 00
Powiatowy Urząd Pracy, ul. Mikołowska 4a tel. 0 32 223 27 21
Urząd Stanu Cywilnego, ul. Powstańców 1 tel. 31 71 wew.211
Urząd Pocztowy Mysłowice 1, ul. Powstańców 11 tel. 222 21 61, 222 20 63
Prokuratura Rejonowa, ul. Mikołowska 4a tel. 222 27 89, 222 23 16
Sąd Rejonowy, ul. Krakowska 2 tel. 317 41 00

INFORMACYJNE

Informacja PKP tel. 94 36
Informacja KZK GOP tel. 0800 16 30 30, 251 78 62

ZDROWIE

SPZOZ, Szpital nr 1 im. św. Karola Boromeusza, ul. Mikołowska 1 tel. 222 20 95
SPZOZ, Szpital nr 2, ul. Bytomska 41 tel. 318 33 48

CENTRALE ZAKŁADÓW PRACY

Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, ul. Partyzantów 21 tel. 222-58-59
Zakład Oczyszczania Miasta, ul. Stadionowa 11, ul. Mikołowska 7 tel. 222-60-43

BANKI

BPH S.A. O/Mysłowice, ul. Mikołowska 6 tel. 317 01 07

KASY

SKOK „Mysłowice”, ul. Świerczyny 3 tel. 222 22 21 wew. 5092, 316 1357
SKOK „Wesola”, ul. Pocztowa 14 – tel. 225 37 38, ul. Generała Ziętki 74 – tel. 223 01 25,
ul. Okrzei 3 – tel. 316 46 32, ul. Grunwaldzka 20 – tel. 318 32 64,
ul. Kopalniana 5 – tel. 317 55 67

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Strumieńskiego 5 tel. 222 29 05
Wypożyczalnia Centralna, ul. Strumieńskiego 4 tel. 316 09 81
Miejskie Centrum Kultury, ul. Grunwaldzka 7 tel. 222 66 70
MOKIS – Mysłowski Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Laryska 5 tel. 223 70 42
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. ks. N.Bończyka 32z tel. 222 20 58
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Świerczyny 1 tel. 222 28 12
w tym : Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Gwarków 24 tel. 222 24 21
Biuro Miejskiego Rzecznika Konsumentów, ul. Mikołowska 4a tel. 222 16 78
Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, (czynny całą dobę) tel. 222 26 82
Miejski Zarząd Ulic i Mostów, ul. Janowska 15 tel. 222 20 94, 222 64 09
Straż Miejska, Pl. Wolności 7 tel. 2222 164, 317 13 32, 317 11 52

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Zespół Opieki Hospicyjnej przy Społecznym Towarzystwie Hospicjum Cordis
ul. Cegielniana 7b tel. 222 35 13
Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy, ul. Strumieńskiego 4a tel. 222 28 73
Stowarzyszenie Pomocy Niepełnosprawnym „Skarbek”
ul. Strumieńskiego 4a tel. 222 66 70 w.46
Polski Związek Niewidomych K/Mysłowice, ul. Katowicka 2 tel. 222 31 52

DYŻURY SZPITALI

Informacje o pełnionych w szpitalu dyżurach udziela Izba Przyjęć tel. 318 32 92

INNE

Telefon zaufania dla osób z problemami alkoholowymi
ul. Powstańców 15 od 17.00 – 20.00 tel. 225-50-12
Zakład Rehabilitacyjno-Opiekuńczy dla Dzieci i Młodzieży,
ul. Laryska 7 tel. 318 23 48
Świetlica Profilaktyczno-Wychowawcza, ul. Gwarków 24 tel. 225 04 78
Dom Pomocy Społecznej, ul. M. Reja 54 tel. 22 22 101
Dom Dziecka, ul. Zeromskiego 2 tel. 222 23 47

IMIELIN

URZĘDY

Urząd Miasta Imielin, ul. Imielińska 81, tel. 225 55 05, 225 55 06, 225 60 94, fax 225 55 07
Urząd Pocztowy Imielin, ul. Imielińska 83, tel. 225 60 51, 225 60 50, fax 225 64 00

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Dom Kultury „Sokolnia”, ul. Imielińska 29, tel. 225 60 92

CHELM ŚLĄSKI

STRAŻ POŻARNA

Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Stacyjna 25a tel. 225 80 01

URZĘDY

Urząd Gminy Chelm Śląski, ul. Konarskiego 2, tel. 225 75 03, 225 75 40, fax 225 75 03
Urząd Pocztowy Chelm Śląski, ul. Śląska 68, tel. 225 80 18

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Techników 25, tel. 225 76 95
Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Śląska 44, tel. 225 78 05
Ośrodek Edukacji Środowiskowej, ul. Chelmska 193, tel. 225 82 64

INSTYTUCJE WSPÓLNE

POLICJA

Posterunek Policji, Imielin, ul. Dobra 2, tel. 225 61 16

URZĘDY

Powiatowy Urząd Pracy, Łędziny, ul. Łędzińska 8, tel. 216 79 71
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Łędziny, ul. Łędzińska 24, tel. 216 78 19

Z notatnika policmajstra



12 maja

Ul. Oświęcimska. 55-letni mieszkaniec Dąbrowy Górniczej kierujący Fiatem 126 p potrafił na pasach 72-letnią kobietę, która wtargnęła nagle pod nadjeżdżający pojazd. Piesza z urazem nogi została odwieziona do Szpitala nr 2.

W sklepie przy ul. Chopina ochrona ujęła dwóch nieletnich sprawców kradzieży towaru. Jeden z nich okazał się być podopiecznym placówki opiekuńczej – wychowawczej w Szklarskiej Porębie.

Na ul. Wiosny Ludów zatrzymano 37-latkę, który kierował Mercedesem będąc pod wpływem alkoholu (0,26 prom.). Zatrzymano mu prawo jazdy kat. A i B.

13 maja

Przy ul. Starokościelnej zatrzymano 20-latkę, który

w kwietniu uszkodził elewację budynku MZDiM powodując straty w wysokości ok. 850 zł.

Ul. Świerczyny. We własnym mieszkaniu został aresztowany mężczyzna podejrzewany o paserstwo przedmiotów pochodzących z kradzieży.

19-latek kupił za 1390 zł profil bohatera gry internetowej od mieszkańca Torunia. Torunianin po upływie około 2 tygodni używając specjalnego klucza (programu komputerowego) ukradł mężczyźnie sprzedany wcześniej wirtualny profil.

Przy ul. Lompy dwóch mężczyzn zostało ukaranych mandatem karnym za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym.

14 maja

Ul. Kwiatowa. Nieznany sprawca po uprzednim wybiciu szyby w Citroenie dostał się do wnętrza auta, skąd skradłli nawigację. Straty oszacowano na 1350 zł.

Na ul. Oświęcimskiej kierujący samochodem Toyota zjechał drogę motorowerzyście, który stracił panowanie nad pojazdem i się przewrócił. Kierowca, który zbiegł z miejsca zdarzenia został ujęty dzięki świadkowi.

W mieszkaniu usiłował się powiesić 33-letni mężczyzna. Ze względu na zagrożenie zdrowia i życia został odwieziony do izby wytrzeźwień w Sosnowcu.

Z niezamkniętego garażu przy ul. Staszica skradziono rower górski o wartości 1800 zł.

Ul. Katowicka. Zatrzymano nietrzeźwego kierowcę

skutera (1,8 prom.), który spowodował kolizję z Oplem Astra.

15 maja

W jednym ze sklepów przy ul. Katowickiej zatrzymano 23-letniego nietrzeźwego mężczyznę (3,24 promila), który kopniem uszkodził drzwi w pomieszczeniu służbowym. Straty oszacowano na ok. 400 zł.

Zatrzymano 14-latkę i 11-latkę, którzy byli poszukiwani w związku z ucieczką z ośrodka opiekuńczego.

Zastosowano dozór policyjny i poręczenie majątkowe wobec 22-latkę, który jest podejrzany o udzielanie środków psychotropowych na terenie miasta.

16 maja

Ul. Laryska. Zatrzymano 50-latkę, który kierował Skodą Fabią pod wpływem alkoholu (0,4 prom.). Zatrzymano mu prawo jazdy kategorii B.

Mieszkaniec Mysłowic skradł 21-letniej kobiecie laptop o wartości 2300 zł.

17 maja

Przy ul. Rożdżeńskiego nieznanymi sprawcy wybili szybę w sklepie spożywczym i ukradli trzy zgrzewki piwa. Straty to 180 zł.

W jednym z mieszkań nietrzeźwy mężczyzna usiłował sobie podciąć żyły. Został odwieziony do izby wytrzeźwień w Sosnowcu.

18 maja

Z niestrzeżonego parkingu przy ul. Strumieńskiego skradziono samochód Renault Laguna o wartości ok. 26 tys. zł.

Na ul. Jastruna zatrzymano 52-latkę, który kierował Fiatem Linea pod wpływem alkoholu (2,5 promila) i usiłował wręczyć policjantom łapówkę 400 zł za odstąpienie od czynności służbowych.

Jedzie straż

12 maja

Przy ul. Oświęcimskiej strażacy gasili pożar pojemnika na śmieci, tego samego dnia wietrzyli klatkę schodową przy ul. Wały (zadymienie spowodowało prawdopodobnie jeden z lokatorów, który przypalił obiad).

13 maja

Na ul. Bytomskiej strażacy pomagali pracownikom po-

gotowia w transporcie chorej, na ul. Jagiellońskiej na prośbę policji otwierali mieszkanie, przy ul. Chopina gasili pożar śmietnika, a na Skosnej pożar traw.

14 maja

Tego dnia straż wezwano do pożaru trawy na ul. Stawową.

15 maja

Straż interweniowała na trasie S1, gdzie na nasypie kolejo-

wym paliła się trawa.

17 maja

Odnotowano dwa pożary traw – przy ul. Ofiar Września i Krystałowej.

18 maja

Ul. Towarowa. Strażacy usuwali zwisające z budynku elementy.

19 maja

Przy ul. Górniczej palił się kontener na śmieci.

BLIŻEJ PRAWA



Odszkodowanie

Ostatnio byłem klientem pewnej firmy budowlanej. Udałem się do magazynu tej firmy, w którym znajdowały się materiały. Zauważyłem, że składowane są one w sposób niezabezpieczony. W pewnym momencie potknąłem się o stertę materiałów i upadłem, a dodatkowo zważyło się na mnie kilka ciężkich przedmiotów. Doznałem złamania ręki i nogi, odwieziono mnie bezpośrednio do szpitala, gdzie przebywałem kilka dni. Uważam, że bałagan w magazynie był przyczyną mojego uszczerbku na zdrowiu. Czy mogę – i od kogo – domagać się odszkodowania albo zadośćuczynienia? Czy bezpośrednio od pracownika firmy, który pracował w magazynie, czy od samej firmy. Kogo w razie czego mogę pozwać, jaki sąd byłby tu właściwy dla zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych?

Właściwym dla tego typu roszczeń jest sąd rejonowy wydział cywilny, a jeżeli kwota odszkodowawcza przekracza 75 tys. złotych – sąd okręgowy wydział cywilny, znajdujący się w miejscu siedziby firmy. W tym przypadku pozywana musi być firma, a pismo kierować musimy na adres jej siedziby. Doznał Pan uszczerbku na zdrowiu i strat moralnych w magazynie, a zatem nawet w przypadku niedopełnienia przez magazyniera swoich obowiązków służbowych w postaci zaniedbania w zabezpieczeniu składowanych materiałów – odpowiedzialność obarczony jest pracodawca. Art. 120, par. 1 k.p. stanowi bowiem, że w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Z drugiej strony podstawą Pana roszczenia

jest m.in art. 415 k.c., który stanowi, iż kto wyrządził drugiemu szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia. Trzeba jednak wykazać, że przyczyną wypadku była wina pracownika firmy, za którego odpowiedzialny jest pracodawca. Trzeba zatem udowodnić bezpośredni związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy jego niedbałością, a wyrządzeniem szkody i narażeniem na upadek. Możliwe jest dochodzenia zarówno odszkodowania za uszczerbek majątkowy [np.poniesione koszty leczenia, dojazdu do szpitala], jak i zadośćuczynienia np. za straty moralne [ból, cierpienie]. Warto spróbować załatwić sprawę polubownie i formalnie zwrócić się z żądaniem do firmy.

M.N.

Marek Niechwiej udziela bezpłatnych porad prawnych w redakcji gazety „Co tydzień” przy ul. Wojska Polskiego 3. Z konsultacji może skorzystać każdy, kto umówi się telefonicznie dzwoniąc pod numer telefonu 032 223 95 60, 0 668 037 079. Prawnik przyjmuje mieszkańców w każdy wtorek od godz. 14.00 do 16.00.

mec. MAREK NIECHWIEJ KANCELARIA PRAWNA W JAWORZNIE
przy ul. MIKOŁAJA REJA 47, 43-600 JAWORZNO (Stara-Huta)
tel. kom. 0 661 914 296 e-mail: kancelarialegis@interia.eu
czynna: poniedziałek, piątek w godz. 14.00 – 20.00, wtorek 9.00 – 11.00

Biuro reklamy i ogłoszeń przy ul. Wojska Polskiego 3, tel./fax 032 223 95 60, e-mail: reklama@ct.mysnet.pl

Adres redakcji: „Co tydzień”

Oddział Mysłowice,
41-400 Mysłowice, ul. Wojska Polskiego 3,
Red. odpowiedzialny za wydanie:
tel. 032 223 95 60
e-mail: redakcja@ct.mysnet.pl
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
43-600 Jaworzno, ul. Św. Barbary 7
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów, itp.

Redaguje zespół: Mirosława Matysik (red. naczelny), Józef Matysik (zast. red. naczelnego), Grażyna Haska
Współpracownicy: Monika Cetera, Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Mariusz Mazur, Adrian Lenart, Krystian Prynda, Bartłomiej Szopa, Radosław Bialek
Kierownik redakcji: Anna Starmach
DTP: Kazimierz Gruszowski; **Korekta:** Krystyna Haberling
Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., 43-100 Tychy, ul. Towarowa 4

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

„Mysłowice w strażackiej służbie” – nowa wystawa w CMP

Pamiętki związane z historią myśłowickiej straży pożarnej można oglądać w muzeum przy ul. Stadionowej

Rachunek pianisty za występ dla straży w hotelu Grunwald, autodrobina Magirus z 1927 r. oraz niepublikowane zdjęcia ze zbiorów prywatnych, to tylko niektóre z atrakcji wystawy przygotowanej przez Centralne Muzeum Pożarnictwa, którą można zobaczyć od soboty.

145 lat tradycji

Działalność straży pożarnych to piękna karta historii Mysłowic. Straż pożarna to 145 lat tradycji, jest najstarszym stowarzyszeniem na terenie miasta, które na przekór wojnom, zmianom ustrojów politycznych i przynależności państwowej istnieje do chwili obecnej. Wszystko zaczęło się 14 maja 1864 r., kiedy w hotelu Sobka powołano Związek Ochotniczej Straży Pożarnej i Ratunkowej. Po Głubczycach (1854 r.) i Gliwicach (1858 r.) była to trzecia pod względem daty założenia straż na G. Śląsku. Z uwagi na prężną działalność straż z Mysłowic była wzorem dla związków formujących się w przemysłowej części regionu. Wskazówek przy zakładaniu straży pożarnych w Szopienicach, Królewskiej Hucie, Bytomiu, Rybniku, Siemianowicach i Tarnowskich Górach udzielał myśłowiczanie Artur Müller, współzałożyciel i pierwszy ogniomistrz. Druh Müller pomagał także w zakładaniu straży pożarnej w Katowicach, kąd myśłowiczanie zawitali w sierpniu 1875 r. z pokazem ćwiczeń strażackich.

Od Żwirki i Wigury do Strażackiej

Pierwsza remiza znajdowała się na ul. Żwirki i Wigury. W związku z budową dworca towarowego przeniesiono siedzibę w 1872 r. na ul. Kaczą. Tam zbudowano strażnicę i wspinalnię. W 1902 r. na nową siedzibę wyznaczono ul. Strażacką, tam postawiono murowany budynek i drewnianą wieżę do ćwiczeń. W tym samym czasie obok remizy rozpoczęto budowę sali gimnastycznej dla gimnazjum (Liceum Handlowe). Z sali korzystali również strażacy. W 1914 r. zorganizowano Złoty Jubileusz, ulicami śródmieścia przemaszerowały 64 poczty sztandarowe z całego Śląska. Uroczystości trwały trzy dni, odbywały się jednocześnie w trzech lokalach. Udział brało kilka tysięcy osób.

Anna Sztudynger odwiedza biblioteki w naszym mieście, propagując twórczość swojego ojca Jana

Córka sławnego ojca

„Jeśli nie grzeszysz, jako mi powiadasz, czego się miła tak często spowiadasz” – ta i inne fraszki autorstwa Jana Sztudyngera znamy bardzo dobrze, napisał ich wiele, wiele z nich zapadło mocno w pamięć, choć nikt w czasach szkolnych nie kazał się ich uczyć.

Znakomity fraszkopisarz nie odszedł w niepamięć. O swoim sławnym ojcu stara się często przypominać jego córka Anna, która z okazji „Mysłowickich Dni Literatury” gościła m.in. w bibliotece w Brzezince, gdzie spotkała się z młodzieżą z Gimnazjum nr 4.

Gimnazjalistom opowiadała nie tylko o twórczości ojca, wspominała również swoje dzieciństwo przy jego boku, trudności życia z jakimi musiał się borykać, przypominała jego fraszki.



Pluton rowerowy OSP Wesoła, lata 30. XX w.

Atak lotniczy na 65-lecie

Po przyłączeniu Mysłowic do Polski w 1922 r. straż włączono do struktur Związku Straży Pożarnych Woj. Śl. Od tej pory notował się dynamiczny rozwój. Członkami straży byli znani mieszkańcy Mysłowic na czele z E. Caspari, B. Kozakiem, R. Grabe i F. Mierzejewskim. W 1929 r. z okazji jubileuszu 65-lecia straż zakupiła nowy sztandar. Na rynku urządzono wielkie ćwiczenia pod kryptonimem „Atak lotniczy na Mysłowice”. Dla nieuprzedzonych o tym mieszkańców kłęby dymu i odgłosy wybuchów były wielkim zaskoczeniem. Z okazji tegoż jubileuszu magistrat zakupił dla straży wóz gaśniczy „Federal” i motopompę „Koebe”, którą określano arcydziełem techniki. Na przeszkodzie w pomyślnym rozwoju OSP Mysłowice stanęła II wojna światowa.

Powojenne odrodzenie

Po odejściu hitlerowców do straży powrócili dawni i wstąpiłi nowi członkowie. W 1946 r. magistrat zakupił dla straży auto-drobina „Praga”, przystosowaną do gaszenia pożarów w zakładach przemysłowych. W celu pozyskania nowych członków strażacy organizowali akcje propagandowe: Tydzień Strażacki, zawody i festyny. W 1954 r. powołano do życia Zawodową Straż Pożarną z komendantem Piotrem Gawrońskim. Od tej pory współdziałały ze sobą straż ochotnicza i zawodowa. W 1958 r. straż zawodowa wprowadziła się do budynku po dawnej sali gimnastycznej Gimnazjum, którą przebudowano na potrzeby straży w 1958 r. i która służy



Członkowie i sprzęt gaśniczy Miejskiej Komendy Straży Pożarnej

strażakom do chwili obecnej. W 1954 r. na stanowisko komendanta mianowano Henryka Chruzika, którego wielką pasją było zbieranie pamiątek pożarniczych. Z inicjatywy Chruzika założono Muzeum Pożarnictwa, które od 1991 r. ma siedzibę na Słupnej. W 1992 r. powołano Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą, pomimo tego jej komendant Krystyn Beblo czynił starania o utworzenie samodzielnej Komendy Miejskiej PSP, co udało się zrealizować w 1999 r. Od 2000 r. wymieniano na nowoczesne wszystkie wozy gaśnicze, przy wsparciu finansowym samorządu, Komendy Wojewódzkiej i funduszu ochrony środowiska.

Pierwsi ochotnicy z Dzieckowic

Ochotnicze Straże Pożarne działały w dzielnicach. Najstarszą jest OSP Dzieckowice (1894), która stanowi czynnik kulturotwórczy w dzielnicy. W okresie międzywojennym prężnie działała OSP Brzezinka (1904), przy której uformowała się orkiestra dęta i grupa teatralna. W 1905 r. powołano OSP Janów Miejski i Krasowy. Kolejną była OSP Wesoła (1912). W 1924 r. zawiązała się OSP Kosztowy, a w 1926 OSP Brzęczkowice. Kryzys gospodarczy z początku lat 80. XX w. był przyczyną likwidacji straży ochotniczych w Brzezince, Brzęczkowicach, Krasowach i Wesołej. DF

ZWIEDZANIE WADOWIC I WEJŚCIE NA GROŃ JANA PAWŁA II TO ATRAKCJE, JAKIE MYŚŁOWICKI PTTK PRZYGOTOWAŁ DLA UCZESTNIKÓW WYCIECZKI Z OKAZJI DNIA DZIECKA. Wycieczkę zaplanowano na 29 maja. W programie: zwiedzanie Bazyliki i muzeum JP II w Wadowicach, degustacja papieskich kremówek, przejście do schroniska „Pod Leskowcem” i na Groń Jana Pawła II, ognisko i pieczenie kiełbasek. Szczegóły w PTTK przy ul. Armii Krajowej 22 lub pod numerem telefonu 032 222 56 06.



Córka Jana Sztudyngera przypominała fraszki swojego ojca i opowiedziała młodzieży o jego życiu i twórczości

Prosto z Brzezinki Anna Sztudynger pojechała do Imielina, by tam również spotkać się gimnazjalistami.

(AKO)

Krystian Prynda – Moje to i owo

Tango Piazzolla z pięknymi szlagierami

Ten muzyczny spektakl w wykonaniu Teatru J. Słowackiego z Krakowa na deskach chorzowskiego Teatru Rozrywki w najbliższą niedzielę (24 bm.) o godz. 19.00 będzie miał zapewne wielu miłośników. Na scenie tej bowiem zostanie zaprezentowane widowisko wokarno-taneczne pt. „Tango Piazzolla” z tekstami piosenek Anny Burzyńskiej, która jest zarazem autorką sztuki.

Astor Piazzolla – to znakomity kompozytor argentyński i legendarny geniusz tanga, którego utwory (w tym słynne Libertango) zdobyły w ostatnich latach ogromny rozgłos. Toteż „Tango Piazzolla” to sztuka zrodzona z wieloletniej fascynacji autorki twórczością muzyka; w znakomity sposób oddaje klimat argentyńskiej knajpki – jednego z typowych miejsc, do których ludzie przychodzą latami tylko po to, by ze sobą potańczyć. Tu właśnie (jak mówią wyznawcy filozofii tanga) rodzą się i umierają uczucia, tutaj też – tak jak w niezwykłym tańcu – spotykają się bliskość i samotność,

czułość i zdrada, miłość i śmierć.

Bohaterką sztuki jest młoda dziewczyna z polskiej prowincji śniąca o innym życiu. Los sprawia, że zostaje wciągnięta w korowód miłosnych perypetii innych postaci, którzy zawsze kochają silniej niż są kochani i nieustannie rozmiągają się z obiektami swoich pragnień.

Wspaniała muzyka, grana na żywo przez zespół Tango Brodge pod kierownictwem Grzegorza Frankowskiego, najpiękniejsze szlagiery Piazzolli i oczywiście namiętne tanga, przeniosą widzów w świat zmysłów i pożądań.

„Tango Piazzolla” to widowisko pełne magii, a przede wszystkim piękna muzyka i popisy wokarno-taneczne aktorów, ale i zawodowych piosenkarzy (gościnnie Katarzyna Jamróz). Wśród wykonawców zobaczymy m.in. Beatę Rybotycką, Martę Bizoń, Ewę Dańkowską, Natalię Strzelecką, a także Rafała Sadowskiego, Tomasza Międzika, Rafała Dziwisza i Tomasza Wysockiego.

Przedstawienie wyreżyserował Józef Opalski, choreograficznie opracowały: Anna Iberszer i Katarzyna Skawińska. Natomiast scenografię zaprojektował Ryszard Melliwa, a kostiumy Monika Kurosad.

KP

Kolekcjoner starych powozów

Od przeszło 30 lat Maciej Musiorski, piekarnik z Częstochowy, zbiera stare bryczki, ozdobne karety zabytkowe, landa. Jego kolekcja liczy kilkadziesiąt eksponatów.

Na pomysł kolekcjonowania wpadł, kiedy widział Niemców wywożących z Polski na przyczepach stare bryczki oraz zabytkowe landa

i tym podobne powozy. Postanowił wtedy ocalić od wywozu za granicę kilka takich wehikułów.

Z kolekcji najbardziej ceni otwarty czterokołowy pojazd konny, z rozkładaną na dwie części budą. Używany w XVII i XIX stuleciu był wtenczas wart tyle, ile teraz luksusowy mercedes kabriolet.

KP

Z teki Tomenki

JÓZIK, UWAGA! MASZ UCZULENIE NA PYŁEK KWIATOWY





INFORMATOR ZDROWIA I URODY



NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
chirurgii ogólnej i prokto-
logicznej, ch. urazowej, ch.
dla dzieci, leczenia bólu,
cukrzycowej, chorób piersi,
medycyny sportowej, wad
postawy, preluksacyjnej, re-
habilitacyjnej
rejestracja tel. 032 318 24 56
w godz. od 9.00 do 14.00

NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice, ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
neurologicznej dla dzieci
i rehabilitacyjnej dla dzieci
rejestracja tel. 032 318 24 56

Porady bezpłatne wykony-
wane w ramach umowy
z NFZ

05/05/09

SALON FRYZJERSKI

HENRYK ZAPRASZA

Polecamy usługi:

Strzyżenie i czesanie wg aktualnej
linii mody, wszelkie rodzaje trwałe,
wszystkie specyfiki firm
zachodnich, pasemka, farbowanie,
balleyage.



Tel. 032 316 48 66
Mysłowice, ul. Katowicka 7

01/05/09

NOWOŚĆ! PRZEŁOM W DERMATOLOGII

NOWOCZESNY APARAT DO
WCZESNEGO WYKRYWANIA RAKA
SKÓRY



BADANIA WYKONUJE
SPECJALISTA DERMATOLOG

WYKONUJEMY:

- bezbolesne i szczegółowe badania wszelkich zmian skórnych
- szybką i dokładną analizę zmian na łagodne i złośliwe za pomocą skanu

MINI-KLINIKA

MYŚLOWICE,
UL. GEN. ZIĘTKA 74C

REJESTRACJA:
032 223 12 34, 032 316 00 70

02/05/09

Klasyczny masaż lecniczy

Mięśni pleców, kręgosłupa
i mięśni kończyn
Stefan Koźbielak
Tel. 032 615 64 60
0 784 091 773
Wykonuję masaż
także w domu klienta

Zlecony przez lekarza powoduje:

- ustąpienie bóli mięśni po-
wstałe w wyniku nadmierne-
go wysiłku,
- relaksuje
- usuwa napięcie mięśni,
- poprawia kondycję mięśni i
jędrność skóry,
- eliminuje tkankę tłuszczową

04/05/09

NZOZ „VITA-MED”

Poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej:
EKG (pełny zakres), pełny zakres badań krwi i moczu
Poradnie specjalistyczne:

- kardiologiczna
- ginekologiczna
- chirurgii ogólnej
- ortopedii
- neurologii
- alergologii

Gabinet stomatologiczny
Apteka

41-409 Mysłowice
ul. Orła Białego 29
tel. rejestracja 032 225 16 57
tel. apteka 032 223 29 63

Poradnia czynna od 8.00 do 18.00
**Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej**

03/05/09

NZOZ ProMed

W ramach kontraktu z NFZ oferujemy porady w zakresie:

- poradni chorób metabolicznych (leczenie otyłości i zaburzeń gospodarki lipidowej)
- poradni gastrologicznej
- Pracownia endoskopowa

W ramach wizyt prywatnych (krótkie terminy) oferujemy:

- badania kierowców
- badania panendoskopii
- badania kolonoskopii
- porady reumatologa
- poradnia zdrowia psychicznego
- poradnia medycyny pracy

Przychodnia czynna od
poniedziałku do piątku
od 8.00 - 18.00
rejestracja telefoniczna
(032) 710 43 81

Mysłowice
ul. Powstańców 2

04/05/09

Przydatne adresy

Całodobowy dyżur nocny oraz
w niedzielę i święta pełni **Apteka
BLISKO CIEBIE**, ul. Mikołowska 42a
(nr tel. 032 3164444)

24-godzinny dyżur (tylko
dla swoich pacjentów) pełni
przychodnia przy ul. Świerczyny 5
(Górnicy Zespół Lecznictwa
AmbulATORYJNEGO w Katowicach
Fundacji Unia Bracka),
tel. 032 222 37 31

W godzinach 18.00 - 8.00 pomoc
medyczną dla mieszkańców
Mysłowic zapewnia **stacja
pogotowia ratunkowego**,
ul. Powstańców 9, tel. 032 2222100

Śląskie Centrum Rehabilitacji i Terapii Manualnej NZOZ „REVITA”

w Mysłowicach-Brzęczkowicach ul. Kawy 6 Tel. (032) 725 13 94, 317 76 90

Zapraszamy do korzystania z naszych usług rehabilitacyjnych
od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00

W naszym Centrum mogą Państwo skorzystać z porad znanych i doświadczonych lekarzy:

Specjalista rehabilitacji medycznej lek. med. Witold Obrzut
Specjalista neurolog dr. n. med. Maciej Makuch
Specjalista anestezjolog (leczenie bólu) dr. n. med. Ewa Wach

Oraz

Chirurg-ortopeda-traumatolog – lek. med. Andrzej Kępny – leczenie wad postawy i sko-
liozy u dzieci i młodzieży, badanie ortopedyczne i USG niemowlęcych stawów biodrowych.
Specjalista neurochirurg dr. n. med. Maciej Wojtacha
Logopeda – mgr S. Skrzypczak

A także fizjoterapeutów doskonale wykształconych, posiadających certyfikaty uprawniające do
diagnostyki i leczenia manualnego. Niesiemy pomoc w cierpieniu i poprawę jakości życia naszych
Pacjentów. Nasze gabinety są doskonale i nowocześnie wyposażone, posiadamy nowoczesną bazę
fizykoterapeutyczną umożliwiającą wykonanie szerokiego wachlarza zabiegów.

06/05/09

KLINIKA

ul. G. Ziętki 74 „c”, Mysłowice, Rejestracja od 10.00-17.00
tel. 032-223-12-34, 032-316-00-70

Zapraszamy do poradni prywatnych

- Laryngolog dla dzieci i dorosłych (USG zatok)
- Chirurg
- Schorzeń piersi
- Neurolog dla dzieci i dorosłych
- Neurochirurg
- Pediatra
- Logopeda
- Stomatolog
- Dermatolog-Wenerolog (kompleksowe badania stopnia złośliwości znamion skórnych)
- Chirurg naczyniowy
- Proktolog
- Kardiolog
- Okulista
- Medycyna Pracy
- Lekarz ogólny
- Psychoterapeuta

Na miejscu: laboratorium, EKG, USG
Badania kierowców, badania okresowe.
Umowy z: MEDICOWER, CENTRUM MEDYCZNE DAMIANA, PROF-US
www.mini-klinika.com.pl

02/05/09

Dzieci urodzone w Szpitalu nr 1



Zuzanna Protasewicz – córka Agaty i Roberta
Urodzona 8 maja 2009 roku
Waga – 3.300 g, wzrost – 53 cm



Liliana Pajonk – córka Beaty i Marka
Urodzona 8 maja 2009 roku
Waga – 3.600 g, wzrost – 56 cm



Nicole Ptasirńska – córka Jowity i Dariusza
Urodzona 15 maja 2009 roku
Waga – 3.700 g, wzrost – 55 cm



Aleksandra Goj – córka Ewy Waliczek i Krzysztofa Goja
Urodzona 15 maja 2009 roku
Waga – 3.000 g, wzrost – 54 cm



Klaudia Kokot – córka Patrycji i Damiana
Urodzona 14 maja 2009 roku
Waga – 3.300 g, wzrost – 54 cm



Oliwia Michelle Kicz – córka Justyny i Dawida
Urodzona 15 maja 2009 roku
Waga – 3.150 g, wzrost – 54 cm



Chłopczyk-Badowski – syn Iwony i Krzysztofa
Urodzony 15 maja 2009 roku
Waga – 3.100 g, wzrost – 56 cm

Przystępujący 50 lat temu do Komunii Świętej spotkali się w rodzinnej parafii, by wspominać po latach tamto wydarzenie

Wspominali tamten maj



W jubileuszowym spotkaniu wzięło udział ponad dwudziestu dawnych uczniów szkół z Brzęczkowic i Słupnej

W maju 1959 roku, prawie setka dziewięcioletnich dzieci przystąpiła do sakramentu I Komunii Świętej w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej w Brzęczkowicach. Przygotował ich do tego sakramentu ówczesny proboszcz tej parafii, ks. kanonik Franciszek Maroń. – *Tamten maj był piękny, ciepły, słoneczny – wspominają to wydarzenie sprzed pięćdziesięciu laty dziś już dorośli ludzie, którzy spotkali się, by uczcić w kościele tamten bardzo ważny dla nich dzień.*

Z tej grupy dawnych uczniów dwóch szkół nr 6 i 7 z Brzęczkowic i Słupnej, przystępujących 10 maja 1959 roku do Komunii Świętej, na mszę do kościoła przyszła

ponad dwudziestoosobowa grupa. – *Sporo nas już ubyło, imi są daleko albo w ogóle poza granicami kraju – mówią organizatorzy spotkania Krystyna Urbańczyk-Piecha, Małgorzata Wiktor i Gabriel Cupiał.*

Po pięćdziesięciu latach zostały po tamtym dniu wspomnienia. – *Nasza I Komunia nie odbyła się z takim przepychem jak teraz – wspominają panie Małgorzata, Krystyna i Barbara. – Było skromnie, ale bardzo uroczysto, miałyśmy białe, długie sukienki, choć nie jednakowe, jak to teraz jest podczas uroczystości, chłopcy mieli granatowe ubranka i krótkie spodenki a do nich białe kolanówki.*

– *Przyjęcia komunijne organizowało się tylko w domu – mówi Mał-*

gorzata Wiktor. – Był obiad i oczywiście, jak przy takiej uroczystości również prezenty. Głównie dostawałyśmy wtedy bombonierki, zegarki, nie było prezentowych szaleństw, ja dostałam wtedy kolczyki, to już był bardzo bogaty prezent, które bardzo długo nosiłam. Ktoś dostał zegarek, ktoś inny sztucze.

Po mszy, którą odprawił proboszcz, ks. Bernard Halemba, poszli na cmentarz do swojego dawnego proboszcza, ks. Maronia, by złożyć kwiaty na jego grobie i zapalić symboliczne znicze. Odwiedzili też groby swoich koleżanek i kolegów. Później spotkali się na kawie, by wspominać tamte lata i tamten maj.

(AKO)

Mysłowiccy pielgrzymi modlili się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II

Papieskimi szlakami

W sobotę, 16 maja członkowie Bractwa Pielgrzymkowego wyruszyli „papieskimi szlakami” na trasę II Rajdu Rodzinnego w Worku Rajczańskim. Szlak powiódł myśłowickich pielgrzymów z Rycerki Górnej Ciapkowa na szczyt Bendoszki Wielkiej (1144 m n.p.m.), gdzie w roku 2000 stanął Krzyż Jubileuszowy Ziemi Żywieckiej.

Uroczystości na Bendoszcze rozpoczęły koncert najbardziej znanego śląskiego multiinstrumentalisty, Józefa Skrzeka oraz kapeli „Wałasi” z Istebnej. To stali goście uświetniający uroczystości organizowane przez Związek Podhalań Oddział Górali Żywieckich. Po koncercie rozpoczęła się msza święta z udziałem miejscowego duchowieństwa. Homilię wygłosił wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej, ksiądz dr Andrzej Mojżeszko. Nawiązując do uroczystości na Bendoszcze i trudach związanych z wejściem pod Krzyż Milenijny mówił o wędrówce każdego człowieka przez życie, która jest swoistą formą pielgrzymki. Przywołał także na osobistym przykładzie przeżycia samotności, które towarzyszyło mu podczas pielgrzymowania szlakiem św. Jakuba, szlakiem wiodącym przez Europę do Santiago de Compostella w Hiszpanii. Msza



Grupa z Mysłowic pod Krzyżem Jubileuszowym Ziemi Żywieckiej w organizatorami imprezy i duchowieństwem

święta zakończyła się modlitwą o rychłą beatyfikację Sługi Bożego, Jana Pawła II, który jeszcze jako biskup krakowski często gościł ze swoimi studentami w tym miejscu.

Po Eucharystii na uczestników czekało coś dla ciała. Gospodarze przygotowali góralskie watry, przy których była możliwość upieczenia kiełbasek. W tym czasie uczestnikom rajdu przygrywały zespoły góralskie z miejscowości położonych w pobliżu Bendoszki. Schodząc

z Bendoszki myśłowiccy pielgrzymi zatrzymali się jeszcze w schronisku na Przegibku.

W odróżnieniu od roku ubiegłego tym razem nie dopisała pogoda. Jeszcze samo wejście na Bendoszkę odbyło się bez deszczu, ale potem już rozpadało się na dobre. Nie zraziło to jednak myśłowiczank, którzy ze swoimi dobrymi znajomymi ze Związku Podhalań Oddział Górali Żywieckich umawiali się już na przyszłoroczną imprezę.

(AKO)

Dzieci urodzone w Szpitalu nr 1



Aleksandra Misterek – córka Marzeny i Marcina
Urodzona 13 maja 2009 roku
Waga – 2.350 g, wzrost – 50 cm



Julia Michel – córka Małgorzaty i Grzegorza
Urodzona 14 maja 2009 roku
Waga – 2.990 g, wzrost – 53 cm



Julia Wadas – córka Anity i Krystiana
Urodzona 15 maja 2009 roku
Waga – 3.260 g, wzrost – 55 cm



Anastazja Filipiuk – córka Alicji i Piotra
Urodzona 10 maja 2009 roku
Waga – 2.000 g, wzrost – 48 cm



Maja Jurczyk – córka Magdaleny i Przemysława
Urodzona 13 maja 2009 roku
Waga – 3.980 g, wzrost – 59 cm



Milena Jastrzębska – córka Moniki i Mirosława
Urodzona 12 maja 2009 roku
Waga – 2.340 g, wzrost – 50 cm



Nietrzeźwy rowerzysta stanowi kilkakrotnie większe zagrożenie dla ruchu drogowego niż pijany pieszy

Wysyp pijanych rowerzystów

W ubiegłym tygodniu w ręce policji wpadło kilku nietrzeźwych kierowców, głównie rowerzystów. Większość była pod wpływem alkoholu, jeden zanim wsiadł do auta zażył narkotyki.

Seria rozpoczęła się we wtorek, 12 maja, kiedy to w Imielinie policjanci zatrzymali do kontroli 53-letniego rowerzystę. Mieszkaniec Imielina wydmuchał w alkomat 2,62 promila alkoholu. Kolejny nietrzeźwy rowerzysta wpadł w Imielinie 15 maja. Zatrzymany miał ... po promil na koło. Dzień później w Bieruniu policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę z Chelmu Śląskiego. Mężczyzna był pod wpływem środków odurzających. 17 maja w Chelmie Śląskim policjanci „przeszkadzili” w jeździe po pijaku rowerzyscie z Łędzin. Badanie trzeźwości wykazało u 46-latkę 1,15 promila alkoholu.

– Pomimo szeroko zakrojonej akcji, którą policja prowadzi od lat, osoby nadal wsiadają na rower po alkoholu. W małych miejscowościach jest to bardziej widoczne, bo rower często jest traktowany jako główny i bezpieczny środek transportu – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu, aspirant Jakub Juszczak.

Ci, którzy zamierzają wsiąść po kilku piwach na rower powinni pamiętać, że w kwietniu br. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepisy zezwalające na karanie pijanych rowerzystów tak samo jak kierowców są zgodne z konstytucją. W zasad-



Nietrzeźwy rowerzysta stanowi kilkakrotnie większe zagrożenie dla ruchu drogowego niż pijany pieszy

nieniu TK uznał, że nietrzeźwy rowerzysta stanowi kilkakrotnie większe zagrożenie dla ruchu drogowego niż pijany pieszy. Rowerzysta na podwójnym gazie może nawet stracić prawo jazdy, za jazdę po pijanemu grozi

odpowiedzialność karna. – Powyżej 0,5 promila górny wymiar kary to 2 lata pozbawienia wolności – ostrzega asp. Juszczak. W praktyce sądy wymierzają często karę grzywny lub odsiadkę w zawieszeniu. (AS)

Targi w Rampie były okazją do zapoznania się ofertą wiodących firm budowlanych i doskonałej zabawy dla zwiedzających

Rodzinne i budowlane

W piątek i sobotę Centrum Budownictwa Rampa w Imielinie było gospodarzem pierwszych rodzinnych targów budowlanych.

Celem tego przedsięwzięcia było przede wszystkim zgromadzić rodziny na majówkę, ale również pokazać produkty wiodących firm budowlanych, nowe rozwiązania i pomysły w dziedzinie budownictwa, zachęcić atrakcyjnymi cenami. Na dzieci w tych dniach czekało wiele atrakcji, zabawy, konkursy, były występy, loty balonem, muzyka biesiadna i kabarety. Gwiazdą wieczoru targowego był zespół „Kombi”.

Targowe dni zakończył pokaz sztucznych ogni i laserów. (AKO)



Jedną z atrakcji dla dzieci było spotkanie z Bobem Budowniczym

1 czerwca na Kopcu Wolności, jak co roku, zapłonie sobótkowe ognisko

Sobótkę ze Śląskiem w tle

Zabawa w kulanie felgi i konkurs na najsmaczniejszy kołocz to tylko część atrakcji, jakie przygotowano dla mieszkańców Imielina w ramach Sobótki na Kopcu Wolności.

„Przyjdź, a zobaczysz czym zajmowali się na co dzień nasi przodkowie, na czym polega kulanie felgi oraz wrócisz do domu ze zdjęciem w śląskim stroju” – tak organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w imprezie, która w poniedziałek, 1 czerwca odbędzie się na Kopcu Wolności. Sobótkę ze Śląskiem w tle – bo pod takim hasłem przebiegnie to poniedziałkowe popołudnie i wieczór – rozpocznie się

nabożeństwem na kopcu o godz. 17.15. O godz. 17.35 rozpocznie się blok artystyczny, podczas którego wystąpi teatr przedszkolaków, Imielińska Orkiestra Dęta, Teatr Pleciuga, zespół Koralinki, kabaret „U Bacy” oraz zespół „Jack Band”. W programie – o godz. 19.00 – przewidziano również pokaz mody śląskiej, punktualnie o 20.50 na kopcu zapłonie ognisko. Podczas sobótki przeprowadzony zostanie również konkurs na najlepszy kołocz. Panie chcące ubiegać się o tytuł „Gospodyni Roku 2009” powinny przynieść ze sobą własne wypieki. (AS)

Dzieci i ryby mają głos

Z okazji Dnia Dziecka 30 maja na stawie Michałika dzieci i młodzież staną do zawodów wędkarskich.

Zawodnicy będą startować w dwóch grupach wiekowych, na łowisku o trofea powalczą również reprezentacja Hospicjum Cordis z Mysłowic i grupa osób niepełnosprawnych. By wziąć udział w zabawie wystarczy mieć własną wędkę i przynętę oraz do 27 maja zgłosić się do prezesa koła wędkarskiego w Imielinie (sklep zoologiczny przy ul. Dąbrowskiej 4). Na wszystkich uczestników czekają nagrody, najlepsi dostaną puchary. Zwycięzcy ten, kto złowi największą rybę (jury będzie brało pod uwagę łączną wagę zdobyczy). (AS)

Z dziejów Imielina część VIII

Wilczek ustanowił karę zaoczną dla Glajcera i Łozińskiego w postaci 50 batów, obydwaj zdołali jednak zbiec za Przemszę i sprowadzić oddział polski porucznika Medalińskiego, który zastał jeszcze w Imielinie 3 żołnierzy pruskich. Pozostali oni dla ściągnięcia kontrybucji, rabowali na własny rachunek.

W obronie skrzywdzonych chłopów stanął ponownie Skarżyński, na którego ręce wpłynął raport o incydencie podpisany przez wójta Jana Glajcera, Macieja Mendrełę, Wawrzyńca Oleksika, Błażeja Stolorza oraz przysięgłych i deputowanych ze wsi Chelme i Imielin.

Minister wojsk książę Józef Poniatowski, nie potępił otwarcie wyczynu pruskiego w Imielinie, przyjmując za dobrą monetę wyjaśnienia porucznika Wilczka w sprawie incydentu. Wilczek zażądał sądu nad sierżantem Kowalewskim i młynarzem Glajcerem za znieważenie godła.

Sąd zaznaczył, że oddział pruski w czasie napaści na Imielin zachował się jak wojska nieprzyjacielskie, rabując mieszkańców z żywności i pieniędzy, uznał jednak czyn Kowalewskiego na niegodny i skazał go na twierdzę w Krakowie. Nie zdołał go obronić udokumentowany raport słowami i czynami patriotycznymi chłopów z Imielina.

W obronie sierżanta stanął także nowy plenipotent księcia Montebello – Wincenty Przesmycki. Echo incydentu imielińskiego odbiło się w warszawskiej Radzie Stanu. Na sesji odbytej 1 lutego 1810 roku, minister spraw wewnętrznych Jan Łukaszewski wystąpił z obszernym referatem o przebiegu polsko – pruskiego sporu o domenę Imielin. Uznanie przez Prusy władania kluczem chelmskim przez francuskiego marszałka należy interpretować za równoznaczne z uznaniem jego przynależności

do Księstwa Warszawskiego. Łukaszewski wyrokował także, że rząd pruski nie miał prawa nakładać podatków na podanych tych dóbr, skoro należały one przed 1795 rokiem do Polski. W toku dalszych rokowań Księstwa z Prusami, zawarto 10 września 1810 roku tzw. konwencję drezeńską o ostatecznej regulacji stosunków, która jednak w punkcie ustalenia dokładnego biegu granicy nie została zrealizowana.

Wspólna komisja delimitacyjna, która w latach 1810 – 1811 prowadziła prace na pograniczu śląsko – małopolskim, mimo solidnego przygotowania do pracy w oparciu o dokumenty archiwalne, nie doszła do porozumienia, głównie z powodu sporu o Chelme, Imielin i Kosztowy.

Praktycznie w końcu 1811 roku prace teprzerwano. Komisja ponownie oddała zatarg do rozpatrzenia przez najwyższe władze obu państw. W sprawie klucza chelmskiego tworzyło się błędne koło.

Prusy nie wyrzekły się pretensji do niego i podkreślały w rozmaity sposób swoje prawa, na przykład przez dozór policyjny spornych wsi, czy też utrzymanie tabliczki z pruskim orłem w Imielinie w 1812 roku.

Rząd Księstwa Warszawskiego postępowal w sposób mało stanowczy, mimo że pewny był słuszości swoich praw. Tymczasem starania Skarżyńskiego przyniosły dalsze skutki.

W końcu 1810 roku proboszcz z Chelma oraz wójt imieliński zostali wezwani do Siewierza, gdzie otrzymali od przedstawicieli polskich władz lokalnych zapewnienie o trwałej przynależności Chelma, Imielina i Kosztowa do Księstwa Warszawskiego. Proboszczowi Piotrowi Pawłowi Rączkowskiemu wręczono kodeks Napoleona i kazano według niego prowadzić księgi ślubów i narodzin. CDN. BERNARD KOPIEC

Uczniowie imielińskiej podstawówki przyłączyli się do obchodzonego w naszym regionie Roku Wojciecha Korfantego

Uczcili wielkiego Ślązaka

Szkoła Podstawowa nr 2 zorganizowała uroczystą akademię związaną z obchodami Roku Korfantego. Do udziału w uroczystościach zaproszono m.in. senatora Bronisława Korfantego, wnuka sławnego Wojciecha.

Uroczystość obejmowała m.in. program artystyczny w wykonaniu uczniów tej szkoły, prezentacje prac plastycznych, prezentacje multimedialne przygotowane przez uczniów w różnorodnych konkursach, poświęconych Korfantemu.

W gronie zaproszonych gości znaleźli się m.in. senator Bronisław

Korfanty (wnuk Korfantego), poseł Maria Nowak – inicjatorzy ogłoszenia roku 2009 rokiem Korfantego w woj. śląskim, starosta powiatu bieruńsko-łężyńskiego Piotr Czarnynoga, radny powiatu pan Henryk Parusel, przewodniczący Rady Powiatu Henryk Barcik oraz burmistrz miasta Imielin Jan Chwiedacz.

Podczas akademii uczniowie odebrali nagrody za szkolne konkursy. Organizatorami konkursów byli nauczyciele – Małgorzata Beker, Anna Pach-Nowicka, Bartosz Stachoń. (AKO)



Akademii towarzyszyły występy uczniów

10 i 17 maja sześć- i dziewięcioletnim dzieciom podczas uroczystych mszy św. proboszcz chełmskiej parafii udzielił I Komunii Świętej

Przyjęły sakrament Komunii Świętej



W chełmskiej parafii pw. Trójcy Przenajświętszej do I Komunii Świętej przystąpiło w tym roku 55 dzieci. Dla szesnaścioro z nich była to wczesna Komunia Św. 10 maja podczas uroczystej mszy do Wczesnej Komunii przystąpiło 16 dzieci. Ostatniej niedzieli, 17 maja sakrament przyjęło 39 uczniów klas drugich szkół podstawowych. Tego drugiego w ich życiu, ważnego dla nich sakramentu (po chrzcie) udzielił dzieciom proboszcz, ks. Piotr Guzy.

(AKO)



Niepracujący studenci z Chełmu mogą uczyć się za darmo języków obcych

Bezpłatne kursy językowe

Bezpłatne zakwaterowanie, zwrot kosztów podróży i stypendium – to wszystko ma do zaoferowania Centrum Usług Językowych Albion z Rybnika, które organizuje w Wiśle darmowe kursy języków obcych.

Oferta jest skierowana do studentów do 25 roku życia, studiujących niestacjonarnie i niepracujących.

Każdy młody mieszkaniec Chełmu, który spełnia te warunki ma szansę, żeby wyjechać do Wisły na 12-dniowy, bezpłatny kurs języków obcych.

Organizatorzy zapewniają bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie, bezpłatne materiały szkoleniowe, zwrot kosztów przejazdu do 30 zł oraz stypendium w wysokości 352 zł za kurs. Uczestnicy otrzymują certyfikat ukończenia szkolenia na różnych poziomach zaawansowania.

Szczegóły pod numerem telefonu 032 42 23 202 lub rekrutacja@dobry-start.eu

(IW)

Opowieści wierszem o rodzinnych stronach

Katarzyna Bajura zaprezentowała wiersz napisany przez mieszkankę Chełmu, a Sandra Jochymczyk sama napisała wiersz o swoim mieście

W Szkole Podstawowej nr 2 w Chełmie Śląskim odbył się szkolny konkurs recytatorski. Reprezentanci klas IV – VI przedstawiali wiersze o Chełmie, rodzinnym domu, małej ojczyźnie oraz regionie.

Uczniowie wygłaszali utwory przed nauczycielami, koleżankami i kolegami ze szkoły. Wszyscy uczestnicy konkursu przygotowali się bardzo dobrze, dlatego komisja składająca się z nauczycieli miała niemały problem, aby wyłonić laureatów. Ostatecznie konkurs wygrała uczen-

Mammografia ratuje życie, dlatego warto pojechać do sąsiedniego Bierunia i przebadać się pod kątem raka piersi

Zgłoś się na badania, to nic nie kosztuje

Już dziś mieszkanki Chełmu Śląskiego mogą się zarejestrować na bezpłatne badania mammograficzne, które w czerwcu odbędą się w Bieruniu.

leczone w poradniach chorób piersi oraz pacjentki leczone z powodu rozpoznania raka piersi.

Mammobus, czyli samochód profesjonalnie przystosowany do wykonywania badań mammograficznych, będzie w Bieruniu od 15 do 17 czerwca (przy NZOZ „Medicor” ul. Chemików 37) oraz od 22 do 24 czerwca (przy NSZOZ „Multimed”



Mammobus

Bezpłatne badania (finansowane w ramach programu Narodowego Funduszu Zdrowia) są skierowane do pań w wieku 50 – 69 lat. Oprócz kryterium wieku trzeba spełniać jeszcze jeden warunek – od ostatniego badania finansowanego przez NFZ muszą upłynąć dwa lata. Z udziału w programie wykluczone są pacjentki

ul. Granitowa 22), ale na badania można się zapisywać już teraz. By zbadać się w pierwszym terminie trzeba się zarejestrować pod numerem telefonu 32 216 16 04 lub 32 216 16 24. Chęć wykonania badań przy „Multimedzie” trzeba potwierdzić pod numerem 32 216 21 07.

(AS)

■ BEZPIECZEŃSTWO W CHEŁMIE
I STAN GMINNYCH DRÓG BĘDĄ OMAWIANE PODCZAS NAJBLIŻSZEGO, WSPÓLNIEGO POSIEDZENIA KOMISJI DS. GOSPODARKI KOMUNALNEJ, MIESZKANIOWEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA ORAZ KOMISJI DS. BUDŻETU I ROZWOJU GMINY. Gminni radni spotkają się 27 maja w sali narad Urzędu Gminy z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu, Państwowej Straży Pożarnej w Tychach, Ochotniczej Straży Pożarnej w Chełmie Śląskim, Firmy Ochroniarskiej „Ziemowit”, by omówić stan bezpieczeństwa na terenie gminy. Rajcy podsumują również i ocenią akcję „zima”, a także będą dyskutować o letnim utrzymaniu dróg i chodników na terenie Chełmu. Wójt gminy poinformuje członków komisji o realizacji budżetu gminy po I kwartale 2009 roku. (as)

0 legendach – z myślowickiego punktu „siedzenia”...



Lewi misjonarze

**Budujemy nową Polskę
Budujemy nowy świat
W którym wszystko będzie lepsze
W którym nowy będzie ład**

Misjonarze kojarzą się zwykle z duchowymi, którzy wybrali się daleko od Ojczyzny nawracać Murzynów, Indian czy innych nieświadomych Prawdy. Tymczasem u nas uwijają się agitatorzy, których misją jest wciskanie „nowego”, żeby uszczuplić stare i co się tylko da. A Prawdę skroić według określonych potrzeb...

Działalność nowatorska jest nieodczuwalna, bowiem co jakiś czas, mimo nachalnej propagandy, ludzie zaczynają się buntować, gdyż spirala uszczuplania i oglupiania, zwykle dynamicznie rosnąc, dochodzi z czasem do granicy wytrzymałości... W skórze Nowych czy Naszych Mysłowic łatwiej ukryć lewe

skłonności przed obnażeniem. Maskuje się wilcze apetyty...

4 czerwca przypada 20. rocznica przekazania władzy przez „ludowych demokratów” „demokratom zakontraktowanym”. Prezydentem został dyktator stanu wojennego generał Jaruzelski, wicepremierem i szefem MSW generał Kiszczak, szefem MON generał Siwicki, zaś premierowi Mazowieckiemu jako pierwszy obywateli „gratulacje” złożył szef KGB generał Kriuczukow... „Wybory” pobłogosławiono na posiedzeniu Układu Warszawskiego w dniu 7 czerwca 1989 r. Z tej okazji obalono pewnie nie jedną flaszkę i przemalowano szyldy... Więc po co wciskać publice, że obalono komunę skoro w istocie dokonał się „postęp”? Towarzysze zainicjowali „transformację ustrojową” zmieniając książeczki partyjne na czekowe...

Na naszych oczach też się towarzysze wykuszają... W myślowickiej Radzie

ostał się nieboże jeden jedyny... Reszta albo się odnowiła, albo oswoiła zgodnie z duchem czasu... Za to uszczuplanie bynajmniej na tym nie ucierpiało, a mieszkańcy są wręcz zachwyceni, bo Władca zapowiedział, że będzie się ubiegał o namaszczenie na kolejną kadencję uszczuplania.

Z tym uszczuplaniem to wcale nie jest takie proste jakby na pierwszy rzut oka wyglądało. Że mieszkańcy nie pisną, a organy nadzoru tylko pozorują urzędowanie, to nie zawsze i nie wszędzie automatycznie wróży sukces. Jako że zdarza się też konkurencja, tak w kiwaniu, jak i w uszczuplaniu. Taki – nie przemierzając – RPWiK nie daje za wygraną i też główkuje jakby się nie dać odciąć od uszczuplania. Przechwałki Władcy, że po „szlaku” więcej nie kwiknie były chyba na wyrost, bo dalej wierzą... I może nawet MPWiK załatwić podwójnie: odciąć od gotówki wnoszonej przez klientów i od euro z Brukseli. Tu się żarty kończą... Cała cywilizacyjna misja może się na Mysłowicach załamać i zrujnować wzorcową placówkę. A tego mocodawcy mogą Władcy nie darować.

Że kanalizacja nie zostanie wykonana w terminie, to przyszc. Że kosztuje podwójnie, to przyszc. Że wiele istotnych rozwiązań koncepcji było błędnych i trzeba je poprawiać, też przyszc. Ale misja bez zakładanego uszczuplania to fiasco. Zaś uszczuplanie nieumiarkowane koniec końców też wróży fiasco... Więc przyszłość, to rozwój nowatorstwa?! **PIOTR OŚLIZŁO**

Euro nie dla Chorzowa

Komitet Wykonawczy UEFA, obradujący w ubiegłym tygodniu w Bukareszcie, zdecydował, że Mistrzostwa Europy w piłce nożnej w 2012 roku zorganizują cztery polskie miasta: Gdańsk, Poznań, Warszawa i Wrocław. Tym samym z rywalizacji został wykluczony Stadion Śląski w Chorzowie i stadion w Krakowie. Trudno, nam Ślązakom, mieszkańcom Województwa Śląskiego pogodzić się z faktem, iż piłkarskie święto ominie kolebkę polskiego futbolu. To w naszym regionie posiadamy najbardziej utytułowane drużyny (Górniki, Ruch, Polonia Bytom), najwięcej klubów w ekstraklasie, a na Stadionie Śląskim reprezentacja rozgrywała większość najważniejszych spotkań w historii naszego futbolu.

W ostatnim tygodniu pojawiło się wiele artykułów prasowych i informacji medialnych zawierających komentarze dotyczące wyboru miast organizatorów Euro 2012. Wiele z tych komentarzy miało polityczny charakter, jednoznacznie sugerując jakoby wina za brak Euro na Stadionie Śląskim w Chorzowie leżała po stronie Prawa i Sprawiedliwości. Otóż jeśli jest to prawda, powstaje pytanie dlaczego przedstawiciele obecnego rządu utrzymywali do dnia ogłoszenia wyboru miast – gospodarzy, że Stadion Śląski będzie stadionem, na którym rozegrane zostaną mecze Mistrzostw Europy? Może trochę faktów. W 2007 roku rząd Jarosława Kaczyńskiego przygotował ustawę o Euro 2012, gdzie wszystkie polskie miasta miały taki sam status. Nie było żadnej faworyzacji ani dyskryminacji kogokolwiek. Dzisiaj niektórzy politycy

wysuwają tezę jakoby kwestia Euro 2012 została rozstrzygnięta za czasów PiS-u. Jedną z takich osób jest Marszałek Województwa Śląskiego, który nie ma sobie nic do zarzucenia. Rodzi się pytanie co za czasów jego rządów Urząd Marszałkowski zrobił, by Stadion Śląski w Chorzowie był organizatorem meczów Euro 2012? Jeśli prawdą jest, że decyzja o organizacji meczów zapadła w 2007 roku to czemu miały służyć wypowiedzi władz naszego regionu, że nie wyobrażają sobie Euro 2012 bez Stadionu Śląskiego? Z czym się w pełni zgadzam, bo również sobie nie wyobrażam Euro 2012 bez Stadionu Śląskiego. Zamiast biadolić i w sposób cyniczny stwierdzać kto jest winien takiej decyzji Komitetu Wykonawczego UEFA jak zrobił to Antoni Piechniczek, wieloletni działacz PZPN, wiceprezes PZPN, a obecnie senator RP w wypowiedzi z Dziennika Zachodniego z dnia 14 maja. Należy wspólnie, bez względu na reprezentowane opcje polityczne zastanowić się jakie jeszcze można podjąć działania, by Euro 2012 odbyło się również na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Do Euro pozostały jeszcze 3 lata a do zatwierdzenia stadionów na jakich będą odbywały się mecze Euro 2012 pozostały 2 lata i ten czas należy wykorzystać na poszerzenie liczby miast – organizatorów, by na tej liście znalazł się również Stadion Śląski.

GRZEGORZ TOBISZOWSKI
POSEL NA SEJM RP

Treść felietonu dostępna również na www.tobiszowski.pl

AUTO-SZLIF R. Zimnik, 41-412 Mysłowice, ul. Kolejowa 1B

baumat Polska

Wynajem maszyn budowlanych

- minikoparka
- ładowarka
- stopy wibracyjne
- zagęszczarki

Mysłowice-Brzęczkowice, ul. Kolejowa 1b
Tel. (032) 222-24-25, 0 507 114 562

Konkurs Wygraj z Co tydzień

Odwiedź Filharmonię Śląską

Filharmonia Śląska w Katowicach przygotowała na nadchodzący tydzień dwa bardzo atrakcyjne koncerty. W piątek, 22 maja o godz. 19.00 na estradzie pojawi się Łukasz Długosz, jeden z najwybitniejszych flecistów swojej generacji, który wystąpi pod batutą równie wybitnego dyrygenta Marka Pijarowskiego. W programie koncertu znajdą się: uwertura do opery „Włoszka w Algierze” G. Rossiniego, Koncert fletowy 283 C. oraz Planety Horsta. Niespodziankę przygotowują też filharmonicy śląscy na zbliżający się Dzień Matki. We wtorek, 26 maja, o godz. 19.00 w Koncercie dla Mamy wystąpią: fortepianowy duet Andrzej Zieliński i Stanisław Deja oraz wiolonczelista Katarzyna Głoszkowska. W programie znajdą się oczywiście utwory z repertuaru legendy polskiej muzyki rozrywkowej – Skaldów. Dla czytelników mamy jedno podwójne zaproszenie na wybrany koncert. Konkursowe pytanie to: W którym roku powstał zespół Skaldowie?

Szczegółowy program koncertów znajdą Państwo na stronie www.filharmoniaslaska.pl.

Sięgnij do Księgarni św. Jacka

Wydawnictwo św. Jacka zaprasza na V Kiermasz Wydawców Katolickich, jaki odbędzie się w dniach od 29 do 30 maja w gmachu Wydziału Teologicznego w Katowicach. Kiermaszowi w tym roku będzie towarzyszyć Dyktando dla Rodzin, w którym uczestnicy będą walczyć o tytuł Bezbłędnej Rodziny i pielgrzymkę dla trzech osób ufundowaną przez Duszpasterstwo Pielgrzymkowe Archidiecezji Katowickiej. Zgłoszenia przyjmowane do 22 maja pocztą elektroniczną na adres ela@ksj.pl, od godziny 8.00 do 15.00 pod numerem telefonu 519 546 065 lub sms-em, w którego treść należy wpisać: REM Dyktando na numer 7037 (koszt 0,61 zł z VAT). Swoje udziały w dyktandzie zapowiedzieli już dziennikarze Marzena i Kamil Durczok z synem. My zachęcamy do odwiedzenia kiermaszu i udziału w dyktandzie. A dla naszych czytelników mamy książkę z najnowszej oferty Księgarni św. Jacka „Uwolnić się z sieci. Uzależnienie internetu” Kimberly Young i Patrice Klausning OSF. Pytanie konkursowe to: Czy od internetu można się uzależnić?

Więcej informacji o nowościach wydawniczych na stronie www.ksj.pl.

Zatańcz w Teatrze Rozrywki

Prawdziwą uczcę dla wielbicieli tańca przygotował Teatr Rozrywki. 26 maja na Dużej Scenie zagłosci widowisko taneczne „Zobacz Alicję”, w którym autorka Katarzyna Aleksander-Kmieć prowadzi tytułową Alicję w podróż po magicznej krainie „nierealnej rzeczywistości” teatru. Główna bohaterka będzie miała okazję skonfrontować swoje wyobrażenia o teatrze z jego realiami, a wszystko to zostało wzbogacone fascynującymi kostiumami, którym tancerze nadają zupełnie nowy kształt. Z kolei 28 maja w „Rozrywce” zagłosci „Gala baletowa”. Założycielem tej międzynarodowej grupy baletowej M&Company jest Mateo Klemmayer, który urodził się i wychował w Niemczech. Do powstałej w 2007 roku M&Company Klemmayer zaprosił najlepszych tancerzy, którzy pracowali w najbardziej renomowanych baletach i są zdobywcami licznych międzynarodowych nagród i wyróżnień. Dla Czytelników mamy 1 podwójne promocyjne zaproszenie w cenie 5 zł od osoby na widowisko taneczne Katarzyny Aleksander-Kmieć „Zobacz Alicję”. Pytanie konkursowe to: Jak nazywa się autor „Alicji w krainie czarów”?

Szczegółowy repertuar Teatru Rozrywki na stronie www.teatr-rozrywki.pl

Śląskie. Na wyciągnięcie ręki!

Śląska Organizacja Turystyczna wspólnie z gazetą „Co tydzień” zaprasza do poznania atrakcji województwa śląskiego. Jeśli uważasz, że Śląskie to tylko miasta i przemysł to jesteś w błędzie! Śląskie bowiem to region, który zaskakuje na każdym kroku. To miejsce, w którym możesz zarówno uprawiać turystykę aktywną, jak i kulturalną, sakralną czy industrialną. Kojarzysz rotundę z banknotu 20 zł? Znajdziesz ją w Cieszynie. Lubisz tradycyjne rękodzieło w nowoczesnym wydaniu? Kup koronkowe stringi w Koniakowie. Znasz pudełek zapałek z charakterystycznym czarnym kotem? W częstochowskim Muzeum Produkcji Zapałek na własne oczy zobaczysz ich cykl produkcyjny. Lubisz turystykę aktywną? Śląskie to doskonałe miejsce dla tradycyjnych wycieczek górskich, wspinaczki skałkowej, żeglarstwa, surfingu czy paralotniarstwa. Masz rodzinę? Koniecznie odwiedź Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku, Dinopark w Rybniku oraz parki linowe w Raciborzu i Podzamczu. Ale to nie koniec atrakcji śląskiego. Co tydzień z nami przekonasz się, że Śląskie naprawdę jest na wyciągnięcie ręki! A dla czytelników na początek mamy multimedialny przewodnik po województwie śląskim. Pytanie konkursowe to: Jaki jest adres Muzeum Produkcji Zapałek? Więcej informacji o atrakcjach śląskiego na www.gosilesia.pl.

Z szafy prokuratora

Sąsiedzki terror



– *Śpiemy na bombie* – mówią zgodnie mieszkańcy jednego z bloków na osiedlu. A wszystko przez Józefa N., który w długi majowy weekend, odkręcając gaz, omal nie wysadził budynku w powietrze. Rok temu szklaną butelką potraktował swoją sąsiadkę. Kobieta do dziś ma nie w pełni sprawną rękę.

Józef N. w latach 70. był najważniejszą osobą w mieście. W czasach komunizmu piastował stanowisko pierwszego sekretarza PZPR na terenie powiatu. Ludzie go szanowali, bo musieli szanować. Był to człowiek bardzo wpływowy. Komunizm to już historia, a Józef N. to relikwiarz przeszłości, który jednak cały czas daje o sobie znać. Józef N. ma problem alkoholowy, jest człowiekiem starym i schorowanym. Dolegliwości te są tak poważne, że chwilami osoba ta staje się nieobliczalna i niebezpieczna. Sieje strach wśród mieszkańców swojego bloku, ubliża, nachodzi, awanturuje się. Dzieci boją się wychodzić na podwórko, kiedy w pobliżu jest Józef N. Nadużywanie alkoholu sprawia, że Józef N. traci kontrolę nad sobą. W weekend odkręcił gaz w mieszkaniu, narażając na niebezpieczeństwo wszystkich lokatorów.

– *Poczuł się na klatce silny zapach gazu. Od razu było wiadomo, skąd się ulatnia. Józef N. walił pięściami w drzwi. Zamroczony alkoholem i oparami gazu nie mógł wyjść z mieszkania. Wezwaliśmy policję i straż pożarną* – opowiadają sąsiedzi.

Józef N. mieszka samotnie. Jedynym opiekunem tego człowieka jest jego syn, który sporadycznie pokazuje się w mieszkaniu i zamyka ojca w domu. Dlatego też, kiedy ulatniał się gaz, Józef N. nie mógł wydostać się z mieszkania. – *Policja próbowała wytłamać drzwi łomem. Chwilę potem pojawił się syn naszego uciążliwego sąsiada i służby ratunkowe mogły wejść do środka* – opowiada zdenerwowany mężczyzna.

Kiedy straż pożarna weszła do mieszkania, N. leżał już nieprzytomny. Zatrut się gazem. Pogotowie odwiozło go do szpitala. Z pomiarów, jakich dokonali na miejscu pracownicy gazowni, wynikało, że tylko kilkadziesiąt minut brakowało, aby cały blok wyleciał w powietrze. Po kilku godzinach Józef N. wrócił do domu jakby nigdy nic i znowu został zamknięty od zewnątrz.

– *Śpiemy na bombie. Ten człowiek jest nieobliczalny i wymaga leczenia. Całymi nocami krzyczy, uderza jakimś przedmiotem w ścianę. Nasze dzieci nie mogą spokojnie spać. Po prostu boimy się, że może stać się prawdziwa tragedia* – opowiadają najbliżsi sąsiedzi.

Kiedy zdesperowani mieszkańcy bloku wzywają policję, ta przyjeżdża pouczyć Józefa N., a często rozmawia z nim tylko przez zamknięte drzwi. Interwencje niczego nie zmieniają. Pijany Józef N. myli mieszkania, wchodzi do sąsiadów, jest agresywny, awanturuje się i wyzywa kobiety. Często śpi na klatce schodowej, rozbija butelki. Jedno z takich pomyłkowych najść skończyło się tragicznie dla sąsiadki Józefa N. W styczniu 2003 roku Józef N. będący pod wpływem alkoholu tradycyjnie pomylił mieszkania. Walil w drzwi sąsiadki. Był dzień, więc kobieta otworzyła bez wahania. Od razu posypał się stek obelg i wyzwisk w stronę przestraszonej kobiety. Na tym się jednak nie skończyło. – *Chciał wtargnąć do mojego mieszkania. Zablokowałam odruchowo drzwi prawą ręką. On zamachnął się na mnie reklamówką wypełnioną butelkami. Poczułam silne uderzenie w okolice nadgarstka, potem strumieniami lała się krew* – opowiada poszkodowana. Kobieta straciła dużo krwi, potrzebna była natychmiastowa interwencja chirurga. Po tym zajściu Józefa N. zatrzymała policja. Jedyna kara, jaka go spotkała, to kilkadziesiąt godzin spędzonych w policyjnej izbie zatrzymań. Później prokuratura umorzyła dochodze-

nie w tej sprawie, opierając się na, zdaniem poszkodowanej, błędnej obdukcji lekarskiej.

– *Naszym zdaniem sprawa powinna trafić na wokandę. Kobieta miała szarpane rany nadgarstka i kciuka. Popręczone żyły i ścięgna. Leczenie kosztowało kilka tysięcy złotych. Okaleczona ręka po dziś dzień nie jest w pełni sprawna* – mówią sąsiedzi.

Praktycznie każdy z mieszkańców bloku miał jakieś przygody z Józefem N. Ludzie boją się tego człowieka. Dlatego proszą, gdzie mogą, o pomoc. – *Przecież w momencie, kiedy ta osoba nie jest pod stałą opieką, może się wydarzyć wszystko. Krzyczy na dzieci, chodzi goły po klatce. Wyzywa wszystkich. Przecież ja nie dostałam mieszkania w prezencie, chcę mieszkać spokojnie* – opowiada nam młoda kobieta z dzieckiem na ręku.

Wszyscy są zgodni, że N. musi zostać przebadany i oddany pod stałą opiekę. Jeden człowiek nie może uniemożliwiać życia ogółu. – *Byłam z wnuczką w ogródku, z okna Józefa N. poleciała w naszą stronę szklana butelka. Ten człowiek jest nienormalny* – mówi starsza kobieta z parteru.

Józef N. na pytania o to, czy w jakikolwiek sposób zakłóca spokój sąsiadów, odpowiada jednym zdaniem: – *Ja nikomu nic nie zrobiłem i nikomu tu nie przeszkadzam. Wszystko jest w najlepszym porządku*.

Policja twierdzi, że niewiele może zrobić w tej sprawie. Józefem N. muszą zająć się specjaliści, a do tego potrzebna jest decyzja sądu lub prokuratury.

Gaz to nie jedyne zagrożenie, jakie może dotknąć mieszkańców ze strony N. Sąsiedzi mają wystąpić z oficjalnym pismem do prokuratury o załatwienie tej sprawy. – *Ktoś zareaguje chyba dopiero wtedy, kiedy blok wyleci w powietrze, albo spalimy się w nocy żywem. Nie wiemy, czego można się spodziewać. Żyjemy w ciągłym strachu* – powtarzają zgodnie mieszkańcy.

PITAWAL

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

PIOTR GRZEGORZEK - KUSTOSZ MUZEUM W CHRZANOWIE

www.muzeum.chrzanow.pl

Wiąz i jastrun

Ponieważ jestem bardzo zajęty w Chrzanowie kolejny raz nie mogłem wyrwać się do Mysłowic. Jednakże uruchamiając pokłady pamięci piszę o dwu gatunkach, które kiedyś na pewno widziałem w mieście. Pierwszym z nich będzie okazałe drzewo – wiąz, drugim – margerytka znana kiedyś jako złocien właściwy, a dziś jastrun.

Coś związanego z więzmem

Pośród drzew krajowych do niezwykle interesujących gatunków okazałych drzew należą wiąz – Ulmus. Obecnie w Polsce najpospolitszy jest wiąz szypułkowy zwany potocznie limak-

ne, ponieważ limak uchodzi za gatunek bardzo pospolity w naszym kraju.

W naturze drzewo to uwielbia lasy nadrzeczne, ale nie tworzy czystych drzewostanów. Jest również pożądany jako drzewo ozdobne w parkach. Istnieje jego niskopienna odmiana płacząca. Wiąz są również pożądane jako źródło drewna, które przede wszystkim jest wykorzystywane do wyrobu sklejek i oklein. Jego najważniejszą zaletą jest wodoodporność. Niestety, wskutek działalności wspomnianej holenderskiej choroby, której sprawcą jest grzyb Ceratocystis ulmi oraz licznych gatunków chrząszczy jego zasoby znacznie zmalały w całej Europie. Poniekąd jest to drewno



Owocujący limak

kiem. Poniekąd przyczyniła się do tego osławiona holenderska choroba wiązów, na którą ten spośród trzech rodzimych dla flory Polski okazał się być odporny. Dwa pozostałe gatunki to wiąz polny oraz wiąz górski.

Na pierwszy rzut oka, nawet kiedy nie ma liści występowania tych drzew liściastych można się domyślić spoglądając na nasadę pnia, gdzie znajdują się charakterystyczne deskowate korzenie przechodzące w szerokie listwy na pniu. Kiedy już pojawią się liście trudno znaleźć gatunek, który by był doń uderzająco podobny. Blaszki liściowe tych drzew są wybitnie asymetryczne i to w taki sposób, że jedna jej część jest wyraźnie dłuższa od drugiej. U innych drzew liście także mogą być asymetryczne, ale liczba nerwów po obu stronach jest taka sama.

Najokazalsze drzewa tego gatunku znane mi osobiście rosną w parku w Chrzanowie, gdzie obramowują jedną z alejek. Drzewa są oczywiście dziuplaste, sterane wiekiem, ale wciąż żywotne. Wszelako wędrując tu i ówdzie, a głównie ówdzie, co i rusz spotykam młode

Jastrun, zwany złocieniem

Wśród roślin wczesnego lata, które jak to powiadają hula na całego, warto zwrócić uwagę na tak zwana margerytkę. Kilkanaście lat temu był to po prostu złocien właściwy, który nosił naukową nazwę Chrysanthemum leucanthemum.



Złocien właściwy

Jednakże już na początku lat 80. ubiegłego wieku uznano, że nie może to być złocien i dlatego nadano mu łacińską nazwę Leucanthemum vulgare. W tej sytuacji dawna polska nazwa także nie miała prawa się ostać i dlatego dziś tę roślinę nazywa się jastrunem. Margerytka jako nazwa potoczna to zapewne pamiątka z czasów, gdy elity posługiwały się powszechnie językiem francuskim.

Nasz bohater to bylina przede wszystkim łąkowa. Ma charakterystyczne długie białe płatki okalające żółty środek. Oczywiście, jak na przedstawiciela rodziny złożonych, obecnie astrowatych przystało żółty środek to skupisko nader licznych kwiatów rurkowych, a białe płatki to nieliczne kwiaty języczkowe. Gatunek ten uwielbia miejsca nasłonecznione. Nie dosyć, że jest to roślina bardzo pospolita to w ciągu ostatnich dziesięcioleci znacznie powiększyła swój areał



Liść limaka

egzemplarze tego gatunku. Ba, nawet całkiem młode siewki. Drzewo to właśnie zaczęło owocować i jeśli gdzieś zobaczycie państwo brązowe orzeszki otoczone kolistą błoną, opatrzone krótką szypułką możecie być pewni, że w pobliżu rośnie to drzewo. Jest to wysoce prawdopodob-

DARIUSZ FALECKI

Powstania Śląskie (cz. 29)

Otto Rossa, właściciel restauracji, zgłosił kradzież napojów, cygar, kielbasy przez nieznaną mu uzbrojoną osobę. Józef Zingler, rzeźnik, zamieszkały przy ul. Starokościelnej zgłosił kradzież przez żołnierza w mundurze armii Hallera zegarka, gotówki, pary nowych butów i portfela.

Henryk Szuster, szewc, zamieszkały przy ul. Mickiewicza zgłosił, że do jego mieszkania wpadli uzbrojeni mężczyźni, bili go po rękach i głowie kolbą karabinową, następnie zrzucili go ze schodów i odprowadzili do aresztu, skąd wyszedł po 10-u dniach. Napastnicy zrabowali skóry, obuwie i inne akcesoria. Ernest Wiśniewski, nauczyciel, zamieszkały przy ul. Krakowskiej zgłosił, że został napadnięty przez powstańców, po czym udało mu się uciec. W momencie przesłukiwania przez plot podał ubranie, za co domagał się odszkodowania. Wróbel, urzędnik celny zamieszkały przy ul. Eichendorfa, zgłosił kradzież dwóch szabli z namiecznikami przez czterech uzbrojonych mężczyzn. Jednym ze sprawców był jego sąsiad, robotnik w hucie cynku, Jan Kozioł.

Korda, komisarz policji, zgłosił kradzież ubrań, broni, amunicji, książek oraz dokumentów służbowych. Kilkanaście wniosków złożyli pozostali pracownicy komisariatu policji. Ignacy Jarzombek, domagał się przyznania renty za zabita córkę Gertrudę Jarzombek, która była jedyną żywicielką rodziny. Kłak, urzędnik celny zgłosił odebranie uzbrojenia oficera, bagnatów i szabli. Kopalka Paweł, górnik zamieszkały przy ul. Kopalni Życzenie Szymona, domagał się odszkodowania za zranienie małoletniego syna – Karola –



Widoki z Mysłowic na karcie pocztowej z ok. 1911 r.

strzałem karabinowym. Roman Honisch zamieszkały na stałe w Opolu zgłosił, że został napadnięty przez powstańców w drodze od dworca na Słupną, skradziono mu pistolet i ubranie. Marta Pawłas, wdowa, zamieszkała przy ul. Bytomskiej domagała się zwrotu kosztów pogrzebu i renty za zabitego męża Franciszka, który nie brał udziału w powstaniu oraz za zabitego psa i skradzione pieniądze z portfela. Palluch Józef, zamieszkały na stałe w Imielinie, domagał się odszkodowania za kradzież ubrania i zegarka podczas grabieży więzienia przez powstańców. Noras Ewa z Imielina zgłosiła kradzież gotówki i spodni, które były własnością syna.

Antonina Kudera, właścicielka domu przy ul. Bytomskiej 41, domagała się odszkodowania za straszkane szyby i uszkodzony piec. Franciszek Stolecki, urzędnik zamieszkały w Bad Landeck (Łądek Zdrój),

zgłosił, że 20 sierpnia 1920 r. zraniony został w kolano, z obawy przed powstańcami uciekł pociągiem do Wrocławia, gdzie przebywał do 3 września. Domaga się zwrotu kosztów podróży i leczenia. Karol Neugebauer nauczyciel zamieszkały przy ul. Mikołowskiej oraz jego żona zostali pojmani przez powstańców. Żonę zatrzymano w szkole, jego zawleczono do Janowa Miejskiego a następnie wypuszczono. Z powodu powtarzających się pogróżek Neugebauer uciekł do Wrocławia. Pokrzywdzony domaga się wynagrodzenia za szkody poniesione na zdrowiu. Paweł Kuc, asystent rachunkowy, zamieszkały przy ul. Janowskiej 41 musiał z powodu pogróżek powstańców uciekać z Janowa, w związku z tym domagał się zwrotu kosztów podróży. Paweł Erlich domagał się zwrotu kosztów pogrzebu za zabita na rękach matki córkę, Jadwigę.



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**CENTRUM
POGRZEBOWE
P. Ulfig****MYSŁOWICE ul. Katowicka 8
MYSŁOWICE KRASOWY,
ul. Plebiscytowa 1,**

Międzynarodowy transport zmarłych

**tel. 032 316-50-32,
tel. całodobowy 032 225-12-66**

07/05/09

**FIRMA POGRZEBOWA
„PORC”****Mysłowice
ul. Mickiewicza 4a
(w podwórzu obok prosektorium)
tel./fax (032) 2222-894
całą dobę
0-501-310-110****MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH
KREMACJE, EKSHUMACJE
Mysłowice ul. Towarowa 11**

08/05/09

**Radny Narcyz Wojtowicz**Zaprasza na swoje dyżury, które
pełni w każdy ostatni wtorek miesiąca
w Urzędzie Miasta, pokój radnych,
w godz. 14.00 – 15.00

15/05/09

**Radny Rady Miasta Mysłowice
Damian Sojka**Zaprasza na swoje dyżury:
w każdy pierwszy wtorek miesiąca
w siedzibie budynku MOKIS „Trójkąt”
ul. Janowska 2 w godz. 17.00-18.00.

14/05/09

**Wiceprzewodniczący Rady
Miasta Edward Lasok**zaprasza na swoje dyżury w środy w godz.
14.00-15.30 w kancelarii Rady Miasta,
w pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach
16.00-17.00 w siedzibie Rady Osiedla
Brzezinka, ul. Chrzanowska 7

11/05/09

**Radny Rady Miasta
Józef Zajkowski**zaprasza na swoje dyżury w pierwszy
i trzeci czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00
w Biurze Poselskim Posła Grzegorza Tobiszow-
skiego i Senatora Bronisława Korfanetgo,
ul. Grunwaldzka 22.

12/05/09

**Radny Rady Miasta
Piotr Oślizło**zaprasza na swoje dyżury w kancelarii Rady
Miasta w poniedziałki w godzinach 14.00-15.00
i w każdy poniedziałek w godz. 15.00-16.00
w Biurze Poselskim Posła Grzegorza Tobiszow-
skiego, ul. Grunwaldzka 22

09/05/09

**Radny Zbigniew AUGUSTYN**
zaprasza na dyżury w każdą drugą
i czwartą środę miesiąca w godz. 17.00-
18.00 - w lokalu Biura Poselskiego Posła
G. Tobiszowskiego – róg Grunwaldzkiej
i Placu Wolności, 1p.

13/05/09

**Ogłoszenie drobne
do 10 słów
tylko 1 zł + VAT
Tel. 032 223 95 60**

ogłoszenie własne

DROBNE**USŁUGI**Malowanie, tapetowanie, gładź gip-
sowa, suche tynki. Tel. 507 290 032Promocja. Papy termozgrzewalne,
dachy kompleksowo.
Tel. 501 032 663Usługi remontowo – wykończeniowe.
Płytki – łazienki, kuchnie, tarasy.
Tel. 0 782 154 058Roczne rozliczenia podatkowe PIT
36, PIT 37. Księga przychodów i roz-
chodów, rozliczenia VAT, rozliczenia
ZUS. Tel. 0 665 321 974Serwis i montaż komputerowy – solid-
nie i tanio. Konfiguracje systemowe i
internetowe u klienta w domu.
Tel. 668 717 717, gg 1019922

Przeprowadzki. Tel. 601 46 24 08

Serwis komputerowy 24h na dobę w
domu klienta, dojazd gratis.
Tel. Po 15.00 0- 509 69 59 88Telewizory, naprawy domowe.
Tel. 0 32 751 57 69

Przeprowadzki. Tel. 0 32 252 97 79 ,

Przeprowadzki. Tel. 0 32 206 37 02,
0-889 309 242**NIERUCHOMOŚCI**Sprzedam działkę na Wesolej.
Tel. 605 556 431Sprzedam mieszkanie własnościowe
w Świętochłowicach przy ul. Polnej,
M3, 4 piętro, 46 m2, po remoncie,
słoneczne, z balkonem, bez pośred-
ników. Cena wywoławcza 165 tys. zł.
Tel. 0 504 506 407Sprzedam dom w Brzęczkowicach.
Tel. 032 222 65 61 (po godz. 18.00)GLOB. Przyjmujemy do pilnej sprze-
dazy domy, mieszkania i grunty,
zgłoszenia przyjmujemy w siedzibie
firmy, Mysłowice ul. Mikołowska 4 lub
telefonicznie pod nr
tel. 032 222 51 10. Zapraszamy**PRACA**Przyjmę uczciwą osobę do pracy w
Chelmie Śląskim na stoisku warzyw-
no-owocowym. Tel. 604 344 183**MOTORYZACJA**Auto skup. Tel. 605 46 63 70,
032 622 72 72Auto skup. Kupię każde auto, stan
obojętny. Tel. 0 32 623 50 61,
0-605 761 082Auto skup. Stan obojętny, również
z zastawem bankowym. Gotówka.
Tel. 0 32 622 72 92, 0-660 692 390,
0-510 967 260**NAUKA**Let's Talk. Tłumaczenia angielski,
włoski, rosyjski. Od 32 zł brutto/1500
zn. Tł. ustne. Letstalk@interia.eu.
Tel. 32/7444 752, 692 223 739**INNE**Kupię radia, wzmacniacze, kolumny
itp. sprzęty AUDIO. Tel. 607 912 559,
032 272 85 75Kupię kolejki PIKO, HO, TT itp., klocki
LEGO. Tel. 607 912 559,
032 272 85 75Kupię antyki, starocie, militaria i wiele
innych. Tel. 790 467 020**KUPNO – SPRZEDAŻ**EKO GROSZEK paczkowany lub
luzem. Dostawa gratis.
Tel. 504 47 45 45EKO BRYKIET węglowy, lepszy od
węgla. Tel. 504 47 45 45**EKO GROSZEK**
paczkowany
lub luzem
Eko brykiety
węglowe.Lepszy od węgla.
Dostawa gratis.

Tel. 504 47 45 45

Sklep Eco Kotły

Imielin, ul. Apatyczna 9

poleca:

- » kotły CO węglowe
-
- i gazowe,
-
- » gazowe podgrzewacze
-
- wody,
-
- » grzejniki,
-
- » bojlerów,
-
- » artykuły instalacyjne

czynne od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 13.00

21/05/09

**PRZEGRYWANIE
z taśm VHS i magnetofonowych
na płyty CD/DVD**

Tylko u nas

**Wesela
Komunie
Chrzcziny
Wakacje
i inne**Redakcja „Co Tydzień” 41-400 Mysłowice
ul. Wojska Polskiego 3; tel. (032) 223-95-60Cyfrowanie taśm VHS 30 zł brutto
Cyfrowanie kasety magnetofonowej 20 zł brutto
Cyfrowanie płyty winylowej 20 zł brutto
Usuwanie trzasków i szumów 30 zł brutto

Ogłoszenie własne

**Brakuje gotówki na leki,
opłaty i różne wydatki?
Zapraszamy na pożyczki pod zastaw.
Przyjmujemy pod zastaw złoto.
Najmniejsze odsetki w regionie
dla rencistów i emerytów.****Lombard**ul. Francuska 4, Imielin.
Tel. 032 225 61 24, kom. 518 918 948

19/D

**POWIATOWY URZĄD PRACY
W MYSŁOWICACH**

ul. Mikołowska 4a,

WYBRANE OFERTY PRACY AKTUALNE NA DZIEŃ 19.05.2009 r.

Grafik komputerowy – wymagane wykształcenie minimum średnie,
doświadczenie w branży, projektowanie w corel draw i fotoshop
(oferta 4644)**Sekretarka** – wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub
prawnicze (oferta 4646)**Kosztorysant** – wymagane wykształcenie minimum średnie, co
najmniej rok doświadczenia (oferta 4647)**Robotnik budowlany** – pomocnik – wymagane wykształcenie
zawodowe (oferta 4648)**Murarz** – wymagane wykształcenie zawodowe (oferta 4649)**Operator koparko-ładowarki** – wymagane uprawnienia i praktyka w
zawodzie (oferta 4632)**Operator walca drogowego** – wymagane uprawnienia i
doświadczenie (oferta 4633)**Brukarz** – wymagana praktyka w zawodzie (oferta 4634)**Glazurnik** – oferta 4636**Murarz** – oferta 4637**Pracownik do prac wykończeniowych, malarz** – oferta 4638**Kierownik budowy** – wymagane wykształcenie wyższe, uprawnienia
budowlane (oferta 4639)**Pracownik fizyczny** – do czyszczenia tapicerki, mycia aut (oferta
4616)**Kierowca – sprzedawca** – oferta dla osoby niepełnosprawnej (oferta
4622)**Pomocnik blacharza** – wymagane doświadczenie w branży

motoryzacyjnej, znajomość podstaw mechaniki (oferta 4601)

Instalator wodno-kanalizacyjny – wymagane uprawnienia,
minimum rok doświadczenia (oferta 4598)**Monter instalacji zewnętrznych** – wymagane wykształcenie
zawodowe, doświadczenie (oferta 4593)**Przedstawiciel handlowy** – wymagane wykształcenie minimum
średnie, staż pracy ok. 2 lata (oferta 4568)**Laborant** – wymagane wykształcenie wyższe chemiczne (oferta 4567)**Manipulant surowca drzewnego** – wymagana umiejętność obsługi
piły łańcuchowej (oferta 4551)**Lakiernik samochodowy** – wymagane doświadczenie (oferta 4531)**Cieśla** – wymagane doświadczenie i własny samochód (oferta 4527)**Górnik** – wymagane doświadczenie minimum zawodowe (oferta
4473)**Zbrojarz** – wymagane doświadczenie, umiejętność posługiwania się
cęgamii (oferta 4415)

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu

032 223 25 54 od godz. 8.00

KOSZTOWY

Kokota – serowa ulica

Takim mianem jeden z naszych czytelników, który kilka dni temu miał wątpliwą przyjemność przejeżdżania ulicą Kokota ochrzcił tę drogę.

Nowa nazwa wzięła się oczywiście od stanu technicznego nawierzchni, która jest podziurawiona jak ser. Widoczna na zdjęciu wyrwa jest tylko jedną z kilku-

nastu, które można napotkać na ul. Kokota. Po deszczu jest tu tym niebezpieczniej, że niektóre dziury są przykryte wodą i nie wiadomo co czai się pod kałużami.



SŁUPNA

Znak „stop” na przejeździe kolejowym przy ul. Stadionowej w ciągu ostatnich tygodni zmienił swój wizerunek z oplakanego na wzorcowy

Ma się coraz lepiej

Najpierw tablica wisiała na drewnianym paliku, który w pewnym momencie nie wytrzymał naporu i prawie leżał na ziemi. Potem kij wyprostowano i wzmocniono, aż wreszcie „stop” doczekał się podpórki z prawdziwego zdarzenia – metalowego słupka.



ĆMOK

Zakręt grozi wpadką



Jeden z zakrętów przy ul. Astrów radzimy kierowcom brać szerokim łukiem. Jazda przy samym krawężniku może być niebezpieczna z powodu niezabezpieczonych wyrw, otaczających kratkę ściekową. To utrudnienie znajduje się w rejonie budowy kanalizacji, przy jednym z zasypanych wykopów. Miejmy nadzieję, że zostanie szybko zlikwidowane, albo przynajmniej dobrze oznakowane

WIELKA SKOTNICA

Nie lubią zakazów

Mowa o osobach, które zakleiły znak zakazu ruchu przy ul. Okrzei. Chyba nie lubią też policji, o czym świadczy treść niektórych naklejek, naniesionych na tablicę.

Gdyby funkcjonariusze przyłapali wandalę na niszczeniu znaku, ta niechęć z pewnością by jeszcze wzrosła. A gdyby musieli z własnej kieszeni pokryć niemałe koszty zakupu nowego znaku, być może zaczęliby afiszować swoje przekonania w mniej niszczycielski sposób.



CENTRUM

Renowacja placu zabaw



Plac zabaw usytuowany przy ul. Górniczej został podany odnowie przez firmę zajmującą się eksploatacją i konserwacją huśtawek, zjeżdżalni oraz pozostałych urządzeń rozrywkowych.

Trzeba było naprawić (co widać na zdjęciu) nie tylko uszkodzenia i uzupełnić ubytki spowodowane warunkami atmosferycznymi, ale także szkody będące efektem częstych „nocnych” zabaw rozwydrzonych wyrastków. Ciekawi jesteśmy, jak długo naprawione urządzenia zabawowe będą służyć maluchom, dla których ten plac stworzono. (KP)

ĆMOK

Niepełnosprawna

Jedna z latarni przy ul. Partyzantów zamiast świecić i poprawiać bezpieczeństwo na drodze tylko je pogarsza. Słup nie wygląda za dobrze, bo u podstawy jest nadłamany, cały powyginany i odchylony od pionu. Sprawia wrażenie, jakby lada moment miał się przewrócić. Poza tym nie ma klosza.



K O N K U R S

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie na ciekawe lub śmieszne zdjęcie. Jeśli zauważyliście coś interesującego, prosimy o e-mail redakcja@ct.mysnet.pl lub o dostarczenie odbitki do naszej redakcji (ul. Wojska Polskiego 3). Dla najlepszych zdjęć przewidujemy atrakcyjne nagrody.

Sponsorem jest pizzeria Gruby Benek w Mysłowicach, Rynek 3, tel. 032 317 81 01, 514 23 555 1.



ZADZWOŃ DO NAS



032 223 95 60

Problemy, z którymi nie wiesz, gdzie się zwrócić, uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz.

Widzisz coś, czego nie widzą inni.

Od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 – 16.00 Przyjedziemy na miejsce!
Dla nas każda sprawa jest ważna



Wyślij e-mail redakcja@ct.mysnet.pl

Uczeń klasy III Gimnazjum Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Mickiewicza, Michał Żurek, to trzykrotny laureat wojewódzkich konkursów przedmiotowych z chemii (w drugiej i trzeciej klasie) i matematyki (w trzeciej klasie) a także finalistą wojewódzkiego konkursu z historii. To rzadkość, by jeden uczeń odniósł aż tyle sukcesów naukowych

Młody, zdolny i nagradzany

– W ciągu trzech lat, odkąd mamy w naszej placówce klasy gimnazjalne mieliśmy 7 laureatów i 6 finalistów – mówi dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących, Ewa Świątkowska.
– A Michał jest w tej grupie trzykrotnym laureatem i finalistą, przy czym z matematyki był jedynym laureatem z Mysłowic – dodaje.

– Kiedy zaczynałem naukę w pierwszej klasie gimnazjum nie miałem konkretnych zainteresowań – mówi gimnazjalista Michał Żurek. – To dzięki zaangażowaniu nauczycieli, którzy poświęcili mi swój prywatny czas poza lekcjami udało mi się wystartować w tylu konkursach. Bardzo dużo pomogła mi pani z historii, gdyż historię zdawałem, aby być zwolnionym z części humanistycznej egzaminu maturalnego – dodaje. W tym konkursie Michałowi zabrakło jednego punktu, aby być laureatem.

Michał to bardzo skromny i niewyróżniający się z tłumu chłopak. Trudno uwierzyć, że kryje się w nim taki talent. – Z naszej szkoły w konkursach startuje zwykle kilku uczniów a do dalszych etapów dostają się już pojedyncze osoby – mówi dyrektor szkoły. – Sama



Michał ma już sprecyzowane plany na przyszłość. Chciałby zostać chemikiem kwantowym

nauka nie jest dla mnie przyjemnością, wolę poczytać książkę czy inaczej spędzić czas, ale gdy udaje się odnieść jakiś sukces jest to duża satysfakcja – mówi Michał. – Do konkursu z historii przygotowywałem się ponad miesiąc i poświęciłem na to całą swoją wolny czas. Michał oprócz nauki w szkole ma również inne zainteresowania: – Po lekcjach chodzę też na zajęcia dodatkowe z j. angielskiego i niemieckiego, kiedyś chodziłem jeszcze na zajęcia taneczne. W wolnych chwilach lubię słuchać muzyki i czytać książki, zwłaszcza fantastyczne, jak na przykład trylogia Tolkiena. Gimnazjalista już teraz wie co chce robić w przyszłości: – Wybieram się do

VIII LO w Katowicach, gdzie jest klasa „Mat Kwadrat”. W przyszłości chciałbym zostać chemikiem kwantowym.

Nauczyciele, którzy pomogli Michałowi w rozwoju jego zainteresowań poświęcając swój prywatny czas i energię to: nauczyciel chemii pani Maria Paluch, nauczyciel matematyki pani Krystyna Rusin oraz nauczyciel historii pani Anna Anton. **M.C.**

Mysłowiczanie w finale

W Szkole Podstawowej nr 17 im. Jana Pawła II odbył się finał IV Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Janie Pawle II. Uczestniczyło w nim 65 uczniów szkół z całej Polski należących do Rodziny Szkół noszących imię Jana Pawła II.



Dawid Domżał zdobył wyróżnienie w kategorii szkół podstawowych

Wiedzę finalistów wyłonionych we wcześniejszych regionalnych eliminacjach sprawdzano za pomocą testów dostosowanych stopniem trudności do poszczególnych kategorii wiekowych. O wynikach finału decydowała liczba uzyskanych punktów oraz czas rozwiązania testu.

W kategorii szkół podstawowych III miejsce zajął Maciej Stolarczyk (SP 17 Mysłowice). Jury wyróżniło również Dawida Domżoła z tej samej szkoły. W pozostałych kategoriach – gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych – pierwsze miejsca zajęli uczniowie z Rzeszowa.

(rw)

Misjami zainteresował się jeszcze w szkole podstawowej i gimnazjum. Dziś, jako licealista wziął udział z ogólnopolskiej olimpiadzie poświęconej tej tematyce

Znawca Czarnego Łądu

Michał Domżał z Kosztów, obecnie uczeń I klasy III LO w Katowicach, może powiedzieć, że Afryka nie stanowi dla niego tajemnicy. Jako jedyny z Górnego Śląska dostał się bowiem do ścisłego finału ogólnopolskiego VII Misyjnej Olimpiady Znajomości Afryki.

Michała przygotował ks. Artur Grabiec, jego szkolny katecheta. Wszystko jednak zaczęło się kilka lat temu w Kosztowach, gdy Michał brał udział, jeszcze jako uczeń SP 17, a potem Gimnazjum nr 6, w corocznym misyjnym kołędowaniu dla krajów afrykańskich. To wtedy, dzięki proboszczowi kosztowskiemu ks. Janowi Michalskiemu i katechetce dr Marii Włosek, którzy zachęcają od lat dzieci do pomocy krajom Czarnego Łądu poprzez kołędowanie misyjne, Michał polubił Afrykę. Był to miłowy krok w stronę olimpiady, w której zajął dobre, bo 20 miejsce, a trzeba dodać, że o laury walczili uczniowie z całej Polski.

Michał jest zadowolony z takiej pozycji w tym konkursie, jego pasją jest



Michał Domżał

w szkole historia i geografia i na pewno wystartuje jeszcze w niejednym konkursie z tych przedmiotów.

Finał Olimpiady Misyjnej zorganizowany został w Warszawie przez Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego. **(AKO)**

Plenerowa impreza przyciągnęła do zabawy całe rodziny

Majówka na Piosku



Organizatorzy postarali się o atrakcje dla dzieci i dla dorosłych

17 maja na placu targowym przy ul. Sosnowieckiej odbył się festyn, którego organizatorem już po raz drugi była Rada Osiedla Piasek. „Majówka na Piosku”, bo tak mówią o niej organizatorzy, to przede wszystkim rodzinna impreza dla mieszkańców osiedla, w której wiele uwagi poświęcono najmłodszym i młodzieży organizując dla nich zabawy i konkursy sportowe z atrakcyjnymi nagrodami oraz turnieje rodzinne, w których udział brały niejednokrotnie całe rodziny.

Główną atrakcją tegorocznej majówki była ogromna, dmuchana zjeżdżalnia, w kształcie tygrysa, która non stop oblegana była przez tłumy dzieciaków chcących wykorzystać tę niecodzienną okazję do wyśmiej-

nitej zabawy. Gośćmi honorowymi tegorocznej majówki byli Senator RP Bronisław Korfanty oraz radny Sejmiku Województwa Śląskiego Tomasz Wrona. Przybyli również Radni Rady Miasta Mysłowice. – Za co w imieniu Rady Osiedla Piasek dziękuję – mówi Przewodniczący Zarządu Osiedla Łukasz Kocur. – Życzylbym sobie, żeby przyszłoroczna majówka była równie udana jak ta z minionej niedzieli. Dołożę wszelkich starań by w przyszłym roku było jeszcze więcej atrakcji dla dzieci, młodzieży i całych rodzin z naszego osiedla. Myślę, że ta integracyjna i jedyna na Piosku plenerowa impreza rodzinna na zawsze wpisze się w życie naszej dzielnicy – dodaje Łukasz Kocur.

(rw)

Uczniowie „czternastki” pokazali, że wiedzą jak dbać o zdrowie zarówno fizyczne, psychiczne, jak i duchowe

Promowali zdrowie

W Szkole Podstawowej nr 14 na Wesołej zorganizowano kolejny już festyn z okazji Dnia Otwartej szkoły. Impreza przebiegała pod hasłem „Żyjmy zdrowo”.

Placówka ta ubiega się o certyfikat zdrowia Śląskiej Sieci Szkół Promują-

cych Zdrowie. Uczniowie „czternastki” pokazali, że wiedzą jak dbać o zdrowie zarówno fizyczne, psychiczne, jak i duchowe. Dla uczestników festynu przygotowano smaczny i zdrowy poczęstunek – śląskie ciasto i śląski żur, które były darem rodziców uczniów.

Podczas festynu trwała aukcja własnoręcznie wykonanych przez uczniów prac.

(AKO)



Festynowi towarzyszyły uczniowskie występy

■ FESTYN POD HASŁEM „ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYŚL” ODBĘDZIE SIĘ 31 MAJA W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2. Impreza rozpocznie tydzień promowania konstruktywnych postaw, zdrowego stylu życia oraz atrakcyjnych dla dzieci i młodzieży zachowań prospołecznych jako alternatywy wobec wielu patologii, szczególnie picia alkoholu i zażywania narkotyków. Festyn rozpocznie się o 9.00 i będzie trwał do 14.00. Organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji: występny zespołów muzycznych, konkurencje sportowe, gry i zabawy, konkursy itp.

PIŁKA NOŻNA – liga okręgowa

Pogoń Imielin przegrała z liderem i do końca będzie walczyła o utrzymanie

Ambicja nie wystarczyła

Czarni Sosnowiec przyjechali do Imielina po trzy punkty i cel ten zrealizowali. Pogoń, mimo że grała ambitnie, nie potrafiła sprostać o klasę lepszemu rywalowi. Do końca sezonu pozostały jeszcze cztery kolejki i tutaj Pogoń będzie musiała znaleźć punkty.

Sobotni mecz to były w zasadzie dwa różne spotkania. To do przerwy zdecydowanie różniło się od tego z drugiej połowy i wielu imielinśkich kibiców przecierało oczy ze zdumienia, że nie liczy się tylko ta druga połowa. W pierwszej części grali tylko goście, którzy bezlitośnie wykorzystywali każde błędy defensywy Pogoni.

Dwa z nich zakończyły się golami. Najpierw nieporozumienie między Rafałem Skuzą i jednym z obrońców wykorzystał napastnik Czarnych, który dopadł do bezpieczeństwa piłki i umieścił



Ekipa Czarnych zdecydowanie górowała nad zawodnikami Pogoni

ją w siatce. Drugi szkolny błąd popełnił stoper Pogoni Sebastian Ptasek, który postanowił pobawić się w Diego Maradonę i stracił piłkę tuż przed swoim polem karnym. Goście za prezent podziękowali zdobywając drugiego gola. To prowadzenie wlało spokój w poczynania lidera, który od tego momentu zajął się zabezpieczeniem dostępu do własnej bramki. Bierność gości coraz

śmiejiej wykorzystywali gospodarze, ale losy meczu zaczęły się powoli odwracać w drugiej połowie.

Pogoń, mimo wyraźnego braku umiejętności zaatakowała. Bardzo dobrze w środku pola grał Musiał, na lewej szarpął Michał Hermyt, a kolegów wspomagał ofensywnie usposobiony obrońca Parusel. Mimo braku klarownych sytuacji przewaga Po-

goni rosła z minuty na minutę. Gola udało się strzelić, ale dopiero w 90. minucie i na wyrównanie brakło już czasu. Szkoda, bo gdyby ten gol padł 10 minut wcześniej mogliśmy mieć w Imielinie sporą niespodziankę.

– Muszę pochwalić chłopaków, bo zagraли naprawdę ambitnie i odważnie, zwłaszcza w drugiej połowie – powiedział po meczu Janusz Stęchły – Szkoda tych straconych goli, ale to był mecz z liderem i choć walczy się o każdy cal boiska to wiadomo, że to oni grają lepiej w piłkę. My mamy inne cele niż Czarni, ale z tak ambitną grą jak w drugiej połowie jesteśmy w stanie to osiągnąć. Nie patrzymy się też na innych, gramy swoje i w najbliższych meczach mamy nadzieję wywalczyć sześć punktów – podsumował trener Pogoni.

Dla naszej drużyny dwa najbliższe mecze będą miały kolosalne znaczenie. Pogoń w niedzielę o 17.00 podejmie niegrający już o nic Górnik Jaworzno, a w przyszłej kolejce zagra z ostatnią w tabeli Ciężkowianką. Sześć oczek wywalczonych w tych spotkaniach zdecydowanie powiększy szansę Imielina na utrzymanie.

(MK)

PIŁKA NOŻNA – A klasa

Unia coraz bliżej awansu

Wiele wskazuje, że w najbliższym sezonie kosztowna Unia będzie występowała w lidze okręgowej. Nasi piłkarze wygrali kolejny mecz, a punkty Rozwojowi odebrała Lechia 06. W dramatycznych okolicznościach przegrały rezerwy Wesołej.

Piłkarze Unii grają w tym sezonie przede wszystkim skutecznie. W ostatniej kolejce spotkań rywalem lidera A-klasy był zespół rezerw MKS-u Siemianowice. Rozgrywany w trudnych warunkach mecz nie toczył się po myśli lidera z Kosztów. Dość powiedzieć, że w 30. minucie piłkarze MKS-u objęli prowadzenie, które na całe szczęście oddali już 4 minuty później. Po przerwie stroną aktywniejszą była już bezsprzecznie Unia, jednak między słupkami Siemianowic doskonale spisywał się bramkarz. Za sprawą skutecznych uderzeń Bruzia i Kowalskiego MKS skapitulował. Unia wygrała więc 3:1 i powiększyła przewagę nad drugim w tabeli Rozwojem.

Do tego stanu rzeczy walenie przyczyniła się myśłowicka Lechia, która urwała punkty właśnie Rozwojowi. Grający na wyjeździe myśłowiczanie rozegrali bardzo dobry mecz. Co prawda pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem gospodarzy 1:0, ale druga odsłona meczu należała już do myśłowicz. Ambitnie i walecznie grający Lechici w drugiej połowie postawili na skuteczną obronę i szybkie kontry. Jedną z nich, wyprowadzoną w 70. minucie dała Lechii wyrównanie. Do końca spotkania atakowały obydwie jedenastki, ale nieskuteczność napastników i dobra dyspozycja bramkarzy spowodowały, że remisowy wynik utrzymał się do końca.

O ciężki ból głowy przyprowadził piłkarzy i trenera Górnika II Wesoła sędzia niedzielnej spotkania Wesołej z Uranią Ruda Śląska. Początek meczu był dobry w wykonaniu naszej jedenastki, która od

20. minuty po strzale Misza prowadziła 1:0. Na dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy goście wyrównali, ale była to jedna z nielicznych składnych akcji, jakie zdołali wypracować. „Prawdziwy” mecz zaczął się jednak po przerwie. Z boiska usunięty w 50. minucie został Oleś, który odepchnął lekko faulującego go wcześniej piłkarza Uranii. O ile zachowanie pomocnika Wesołej należy uznać za karygodne, to teatr odstawiony przez zawodnika gości za godny Oskara. Ciekawy kwiatek zafundował sędzia w 75. minucie reagując na słowa „Patrzmy panie sędzio” czerwonym kartonikiem dla Górala. Zdziwiony tym wydawał się nawet napastnik Uranii, który po meczu potwierdził słowa naszego bramkarza. Trzecim usuniętym z boiska piłkarzem okazał się Bartosiewicz, który wdał się w „pyskówkę” z arbitrem. Wygląda na to, że w dobie coraz większej liczby sędziów odwiedzających Wrocław nie wypada sędziować pod gośpodarzą. A już najlepiej przeciwko nim. Bardziej prawdopodobne wydaje się to, że sędziujący w niedzielę arbitry wyraźnie nie nadaje się do tej roli.

(MK)

MKS II Siemianowice – Unia Kosztowy 1:3 (1:1)
Bramki: Kowalski (2), Bruź
Unia: Sittko – Tuszyński, Ciesiołka, Wilk, Sycko – Wendreński (86. Kasprzyk), Musiał, Matuszek, Jagiełło – Kowalski, Bruź

Rozwój II Katowice – Lechia 06 Mysłowice 1:1 (1:0)

Bramka: Rusek
Lechia: Wesołek – Rusek, Janik, Hoffman, Olejok – Bożek (75. Burda), Kurtok, Porydzaj, Rotko – Humski, Paciora
Górník II Wesoła – Urania Ruda Śląska 1:2 (1:1)
Bramki: Misz
Wesoła II: Góral – Furdzik, Jędyk, Szeliga (75. Feldek), Kurzawa – Oleś, Polański, Bartosiewicz, Wawrzyniak – D. Misz (85. K. Misz), Pizun

PIŁKA NOŻNA – liga okręgowa

Piłkarze Stali zdobyli pierwsze punkty w tej rundzie i miejmy nadzieję, że nie ostatnie

Harda Stal się nie poddaje

Chelmska Stal zdobyła pierwsze punkty w tej rundzie, lecz w dalszym ciągu zajmuje przedostatnie miejsce w lidze. Jeśli sytuacja naszej drużyny się nie poprawi to w przyszłym sezonie będziemy oglądać Stal w A-klasie.

Do Chelmu w sobotnie popołudnie przyjechał LKS Bełk, drużyna która w tym sezonie zdobyła co miała do zdobycia i gra już tylko o pietruszkę. Różnicę jaka dzieli obydwa zespoły było jednak widać już od początku. Goście prowadzili grę, utrzymywali się przy piłce i starali się zagrozić bramce gospodarzy. Ci z kolei nie mieli praktycznie żadnego pomysłu na grę. Jedyne co im w miarę wychodziło to kontry, ale i te akcje z początku kończyły się po jednym, góra dwóch podaniach. Do czasu aż nadeszła 16. minuta i podanie ze środka pola wyprowadziło sam na sam z bramkarzem Góreckiego. Pomocnik Stali nie wahał się ani chwili i ku radości nielicznych na stadionie kibiców było 1:0 dla gospodarzy.

Radość przetrwała 45 minut, a piłkarze Stali nie rozpieszczali w tym czasie kibiców. Jeszcze przed przerwą Bełk kilkakrotnie groźnie zaatakował, po półgodzinie gry zaś powinno być 1:1. W polu karnym ciągnięty za koszulkę był napastnik gości, a sędzia po chwili wahania wskazał na wapno. Na szczęście dla Stali sprawiedliwości stało się zadość, bo po kontrowersyjnej decyzji arbitra



Piłkarze z Chelmu (w żółtych strojach) nie wykorzystali szansy na zwycięstwo w sobotnim meczu

zawodnik gości trafił w słupek, a dobitka okazała się niecelna.

Gospodarze nie potrafili jednak w dalszym ciągu odeprzeć ataków LKS-u. Przede wszystkim grali niedokładnie, szybko pozbywali się piłki, a w ataku brali udział tylko trzej piłkarze Stali. Szkoda, bo przeciwnik także się gubił i na mokrej i śliskiej nawierzchni można go było spokojnie skarcić jeszcze dwoma golami. Niestety, kontry chelmian nie znalazły drogi do bramki, swego dopięli natomiast goście, którzy w drugiej połowie odnaleźli sposób na pokonanie dobrze dysponowanego Szewczyka.

Przed Stalą bardzo ciężkie tygodnie. Podopieczni Janusza Semergi grają mecze z bezpośrednimi rywalami z Cielmiec, Mokrego i w końcu z Bierunia. Te trzy spotkania dadzą odpowiedź na pytanie, w której lidze w przyszłym sezonie zagra nasz zespół.

(MK)

WYNIKI I TABELA

IV liga gr.I

29 kolejka 13 maja
MOSiR Sparta Zabrze 1-1 Górnik Wesoła, MK Górnik Katowice 3-1 Victoria Jaworzno, MKS Mysłków 3-0 Wyzwolenie Chorzów, KS Częstochowa 2-0 Unia Rędziny, Sarmacja Będzin 2-1 Zieloni Zarki, Górnik 09 Mysłowice 2-0 ŁTS Łabędy, Victoria Częstochowa 1-0 Olimpia Truskolasy, Źródło Kromolów 2-1 Zagłębiak Dąbrowa Górnicza, pauza: Slavia Ruda Śląska

30 kolejka, 16 maja
Górnik Wesoła 2-1 Źródło Kromolów, Zagłębiak Dąbrowa Górnicza 0-2 Victoria Częstochowa, Olimpia Truskolasy 0-1 Górnik 09 Mysłowice, ŁTS Łabędy 1-1 Sarmacja Będzin, Zieloni Zarki 0-1 KS Częstochowa, Unia Rędziny 1-0 MKS Mysłków, Wyzwolenie Chorzów 2-3 Slavia Ruda Śląska, Victoria Jaworzno 3-1 MOSiR Sparta Zabrze, pauza Górnik MK Katowice

1 Victoria Cz.	28	59	62-19
2 KS Częstochowa	28	54	43-22
3 Sarmacja	28	52	49-31
4 Wesoła	29	49	53-37
5 Zieloni	28	47	43-28
6 MK Katowice	28	45	35-32
7 Zagłębiak	28	44	53-44
8 Slavia	28	42	48-43
9 Victoria J.	29	41	38-48
10 Górnik 09	28	40	36-33
11 Olimpia	28	40	43-38
12 ŁTS Łabędy	28	33	37-39
13 Wyzwolenie	29	28	32-45
14 Źródło	28	28	35-52
15 MKS Mysłków	28	27	20-48
16 Unia	28	22	23-57
17 Sparta	29	22	23-57

Liga okręgowa, gr.I

26 kolejka, 16-17 maja
Leśnik Kobiór 0-2 AKS Mikołów, Urania Ruda Śląska 2-3 Czarni Piasek, Krupiński Suszec 1-3 MKS Łędziny, Nadwiślan Góra 3-0 Piast Leszczyny, Stal Chelm Śląski 1-1 LKS Bełk, Naprzód Lipiny 0-2 Orzeł Mokre, Śląsk Świętochłowice 2-4 Sokół Wola, Unia Bieruń Stary 3-1 Ogrodnik Cielmice

1 AKS Mikołów	26	64	73-23
2 Krupiński	26	57	62-33
3 Nadwiślan	26	53	60-28
4 Urania	26	44	49-42
5 LKS Bełk	26	44	55-35
6 Śląsk	26	43	48-45
7 MKS Łędziny	26	42	53-37
8 Czarni	26	41	50-32
9 Leśnik	26	38	47-36
10 Sokół	26	29	27-37
11 Piast	26	27	31-47
12 Ogrodnik	26	24	33-63
13 Orzeł	26	22	31-52
14 Unia	26	21	28-59
15 Stal	26	19	24-54
16 Naprzód	26	17	28-67

Liga okręgowa, gr.II

25 kolejka, 9 maja
Górnik Jaworzno 2-0 Podlesianka Katowice, Szczakowianka Jaworzno 2-2 MCKS Czeladź, Andaluja Brzozowice-Kamień 1-1 MKS Siemianowice Śląskie, AKS Nivka Sosnowiec 1-3 Milenium Wojkowice, Unia Dąbrowa Górnicza 2-1 Kolejarz 24 Katowice, Orkan Dąbrowka Wielka 4-1 Górnik Piasiki, Ciężkowianka Jaworzno 2-4 Unia Żąbkowice, Pogoń Imielin 1-2 Czarni Sosnowiec

1 Czarni	26	66	74-19
2 Szczakowianka	26	56	53-13
3 Unia Żąbkowice	26	50	50-23
4 MCKS Czeladź	26	49	40-31
5 Milenium	26	47	63-42
6 Górnik Piasiki	26	47	58-45
7 Górnik Jaworzno	26	40	37-38
8 AKS Nivka	26	34	39-49
9 MKS Siemianowice	26	33	44-52
10 Podlesianka	26	31	37-40
11 Orkan	26	30	31-44
12 Unia Dąbrowa G.	26	28	39-44
13 Andaluja	26	24	19-24
14 Pogoń	26	21	26-59
15 Kolejarz	26	18	34-64
16 Ciężkowianka	26	10	24-79

Klasa A, gr. Katowice

21 kolejka, 16-17 maja
Wawel II Wirek 0-0 AKS II Mikołów, Jastrząb Bielszowice 3-1 Strazak Mikołów, Podlesianka II Katowice 1-4 GKS Katowice (2), Sparta Katowice 1-0 1.FC Katowice (2), Rozwój II Katowice 1-1 Lechia 06 Mysłowice, Unia Kosztowy 3-1 MKS II Siemianowice Śląskie, Górnik II Wesoła 1-2 Urania II Ruda Śląska

1 Unia	21	57	64-18
2 Rozwój II	20	48	76-23
3 GKS Katowice (2)	21	40	71-28
4 Jastrząb	21	39	59-42
5 Lechia 06	21	32	45-40
6 MKS II Siemianowice	21	31	31-36
7 AKS II Mikołów	21	30	32-30
8 Podlesianka II	21	22	33-49
9 Sparta	20	21	29-42
10 Wesoła II	21	20	24-41
11 1.FC Katowice	21	18	25-49
12 Wawel II	20	17	14-45
13 Strazak	21	15	21-44
14 Urania II	20	16	27-57

PIŁKA NOŻNA – IV liga

Cenne, dające utrzymanie zwycięstwo zaliczył Górnik 09, wygrała też Wesola, ale o awansie może już zapomnieć

Górnik 09 zostaje w IV lidze

Podwójne zwycięstwo odnieśli w weekend nasi czwartoligowcy. Bardzo cenne zwycięstwo odniosła ekipa Artura Toborka, która wygrywając 1:0 w Truskolasach zapewniła sobie ostatecznie utrzymanie w czwartej lidze. Wesola wygrała 2:1 z Kromolowem, lecz na awans nie ma już co liczyć.

Rozluźniona Kocina

31. kolejka czwartoligowych rozgrywek okazała się dla myślowickich zespołów decydująca. Choć wcześniej zawodnicy obydwu naszych jedenastek poczynili pewne kroki, co do końcowego wyniku tego sezonu, to dopiero spotkania tego weekendu przyniosły ostateczne rozstrzygnięcie. Znacznie weselej jest w ekipie z centrum miasta. Górnik 09 walczył o utrzymanie przez całą rundę zdobywając cenne punkty, gdzie tylko się dało, aż w końcu myślowicka jedenastka dopięła swego. Na cztery kolejki przed końcem Górnik 09 ma 13 punktów przewagi nad znajdującym się w strefie spadkowej zespołem MKS-u Myszków i wg regulaminu rozgrywek już powinien być pewny utrzymania. Tym razem nie powinno się powtórzyć zamieszanie sprzed dwóch sezonów, gdy w związku z re-



Podopieczni Artura Toborka (czerwone stroje) podnieśli się z kolan zapewniając sobie w sobotę utrzymanie w lidze

formą rozgrywek do końca nie było jasne kto spadnie, a kto się utrzyma w czwartej lidze. Dziś wszystko jest jasne i klarowne, stąd w obozie Kociny można pokusić się o odrobinę rozluźnienia.

Myślowiczanie pojechali do Truskolasów pełni obaw, ponieważ drużyna gospodarzy potrafiła w tym sezonie wygrać z każdym. Niedziel-

ne spotkanie nie porwało raczej widzów, ponieważ rozgrywane było w myśl zasady „zero z tyłu, a z przodu to zobaczymy”. Lepiej z tej polityki wyszli myślowiczanie, którzy trzecie miejsca w grze pojedynczej i podwójnej. W Zielonej Górze Sebastian uzyskał prawo startu w finale krajowym „Mini Olympic Games”.

– To były udane dni dla naszych tenisistów, zdobyliśmy kolejne cenne punkty i doświadczenia – podsumował Jurij Fomin. – Dla mnie osobiste

Zmarnowana szansa
Spokojne i pewne zwycięstwo odniósł także Górnik Wesola. Podopieczni Marka Szymińskiego zrewanżowali się ekipie Źródła za jesienną porażkę 2:4. Myślowiczanie atakowali od pierwszej do ostatniej minuty i jedynie nieskuteczności naszych napastników goście zawdzięczają tak niską porażkę. Pierwszy gol dla Górnika padł w już

w ósmej minucie za sprawą Mateusza Borka. Goście zdołali wyrównać po błędzie Witka wyprowadzając skuteczną kontrę, ale akcja z 26. minuty była jedyną, jaką udało im się zakończyć celnym strzałem. Od tego momentu grali tylko gospodarze. W 73. minucie, po serii nieskutecznych strzałów Witka, Muszaliaka czy Iwana gola na wagę trzech punktów zdobył Bobla.

Zwycięstwo ze Źródłem nie pomogło i nie pomoże już Górnikowi w walce o awans. Swoją sobotnią mecz wygrała także Victoria Częstochowa i myślowiczanie, którzy mają do rozegrania jeszcze tylko trzy mecze w tym sezonie, tracą do lidera 10 punktów. W kontekście całego sezonu jest to dobry wynik naszych piłkarzy, jeśli jednak spojrzeć na to przez pryzmat wiosny, okaże się, że Wesola była w tej rundzie zespołem przeciętnym. Aż ciężko jednocześnie uwierzyć, że nasz zespół przed startem tej rundy zajmował drugie miejsce.

(MK)

Górnik Wesola

– Źródło Kromolów 2:1 (1:1)

Bramki: Borek, Bobla

Wesola: Broncel – Buchwald, Witek, Kachnic, Tuleja – Borek, Iwan, Bobla (80. Pacuła), Zemczak (85. Oleś) – Muszaliak, Szopa (89. Misz)

Olimpia Truskolasy – Górnik 09
Mysłowice 0:1 (0:0)

Bramka: Sobczak

Górnik 09: Rydel – Jędrzejczyk, Michalik (75. Wlazło), Wolak, Kępa – Kania, Peruń, Jasiński (85. Nogajczyk), Rak – Sobczak, Kopański (87. D. Kowalski)

TENIS STOŁOWY

Myślowiczanie po raz kolejny w czołówce polskich pingpongistów

Potwierdzają prymat

Myślowice kandydują w tym sezonie do stolicy śląskiego tenisa stołowego i kolejne wyniki naszych sportowców dobitnie o tym świadczą. Tym razem z bardzo dobrej strony pokazali się młodzi tenisiści zdobywając laury podczas kilku turniejów.

Trener Fomin zadowolony

Powody do zadowolenia po raz kolejny w sezonie ma Jurij Fomin. Opiekun myślowickich chłopaków obserwował swoich podopiecznych podczas zawodów w Kazimierzy Wielkiej i Rzeszowie. W Kazimierzy odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w kategorii kadetów, w której udział wzięł Szymon Surowiec. Młody zawodnik MOSiR Mysłowice w grze podwójnej uplasował się w przedziale 5-8, jednak co najważniejsze wśród



Ania Urbańczyk na pewno zaliczy zawody w Rzeszowie do udanych

kadetów będziemy go także oglądać w przyszłym sezonie. Zebrane w tym roku punkty i doświadczenie pozwolą mu przyszyły sezon rozpocząć wśród czterech najlepszych tenisistów w Polsce.

Juniorzy i młodzicy spróbowali natomiast swoich sił w mistrzostwach makroregionu. W rozegranych w Zawadzkiem zawodach powiodło się Sebastianowi Baranowi, który zajął trzecie miejsca w grze pojedynczej i podwójnej. W Zielonej Górze Sebastian uzyskał prawo startu w finale krajowym „Mini Olympic Games”.

– To były udane dni dla naszych tenisistów, zdobyliśmy kolejne cenne punkty i doświadczenia – podsumował Jurij Fomin. – Dla mnie osobiste dodatkowym sukcesem był wynik Jakuba Dorocińskiego w Mistrzostwach Polski Juniorów. Jakub, który mieszka w Myślowicach i indywidualnie trenuje pod moim okiem, a reprezentuje barwy Odry Księginice, został mistrzem Polski w drużynie, a w singlu i grach podwójnej i mieszanej zdobywał brązowe medale – dodał zadowolony szkoleniowiec.

Udany debiut wśród juniorek

W zawodach Olimpie serii „Mini Olympic Games” w Drzonkowie wystartowała z kolei Maryna



Matryna Zygałdo była jedyną reprezentantką Mysłowic w Drzonkowie

Zygałdo. Jedyną reprezentantką Mysłowic zajęła ostatecznie czwarte miejsce, w półfinale przegrywając z późniejszą zwyciężczynią turnieju. Dodajmy, że nasza zawodniczka była oczywiście najlepszą

zawodniczką z naszego regionu w tych zawodach.

W rzeszowskich Mistrzostwach Polski wzięły udział dwie zawodniczki MOSiR: Ania Urbańczyk i Julia Knap. W rywalizacji drużynowej nasza para zajęła ostatecznie miejsca w przedziale 9-12, a do najlepszej ósemki naszym dziewczętom zabrakło zaledwie jednego wygranego pojedynku. Bardzo dobry występ w turnieju indywidualnym zanotowała Ania Urbańczyk. W singlu nasza zawodniczka przegrała tylko jeden mecz i uplasowała się w najlepszej dwunastce mistrzostw (będąc rozstawioną z 20. numerem), a w grze mieszanej przegrywając tylko z późniejszymi mistrzami kraju. Dla Ani były to pierwsze mistrzostwa w tej kategorii wiekowej, a przed nią jeszcze dwa lata gry wśród juniorek. Widząc postęp naszej zawodniczki i czujne oko opiekujących się nią Patrycji Wszolek i Beaty Nowak wierzymy, że kolejne lata będą dla tej zawodniczki pełne sukcesów.

(MK)